

11/2018

# BIBLIOTEKARZ



## **Elżbieta Barbara Zybert**

Osoby doświadczające bezdomności i biblioteki

## **Kamilla Marchewska**

Praktyka pozyskiwania czytelników w małej bibliotece publicznej

## **Lilianna Nalewajska**

Biblioteka też przyciąga! Zjawisko internacjonalizacji polskiej biblioteki akademickiej (na przykładzie Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie)

## **Agnieszka Podrazik, Marta Urbaniec**

Akademia AGH Junior w Bibliotece Głównej AGH

# KAPITAŁ NOWOCZESNEGO BIBLIOTEKARZA

**Biblioteki stają się ważnym miejscem nie tylko wymiany i zdobywania informacji, ale także nowoczesnych rozwiązań. W jaki sposób biblioteka może być innowacyjna? Co czyni ją niepowtarzalną i nowoczesną?**

Ludzie są bardzo ważni. Inwestowanie w siebie jest tym, co daje satysfakcję i otwiera nowe ścieżki rozwoju kompetencji. Oferta szkoleń na rynku jest bardzo bogata. Jak w tym gąszczu znaleźć najlepsze szkolenia skierowane do nowoczesnych bibliotekarzy?



Instytut PWN, który od lat jest członkiem Polskiej Izby Firm Szkoleniowych, w swojej ofercie posiada co najmniej dwa szkolenia, na które powinni zwrócić w szczególności uwagę bibliotekarze. **Sztuka prezentacji – warsztaty dla bibliotekarzy** jest odpowiedzią na rosnące potrzeby regularnego udziału pracowników bibliotek w różnego rodzaju prezentacjach, konferencjach czy innych wydarzeniach, wymagających umiejętności wystąpień publicznych. Podczas szkolenia dowiedzą się Państwo: w jaki sposób zaplanować wystąpienie, jak ciekawie prezentować treści z wykorzystaniem multimediów, co jest najważniejsze podczas wystąpień publicznych i wreszcie jak opanować scenę i audytorium?

Drugim dedykowanym szkoleniem jest **Design thinking w bibliotece**. Ciągła potrzeba zmian w bibliotece i jej otoczeniu, to codzienność każdej placówki. Metoda design thinking, czyli myślenia projektowego, będzie trafnym narzędziem, tam gdzie chcemy kreować zmiany efektywnie, wychodząc na przeciw oczekiwaniom czytelników. Podczas szkolenia dowiedzą się Państwo jak wdrożyć tę metodę w bibliotecę? Jak skonstruować zespół i współdziałać kreatywnie? Co jest najważniejsze w metodzie projektowej oraz jak wykorzystać design thinking w codziennej pracy bibliotekarza?

Każde ze szkoleń trwa jeden dzień. W opłatę wliczone są materiały oraz lunch wraz z przerwami kawowymi. Prowadzący są praktykami z dużym doświadczeniem, którzy nauczanych kompetencji używają na co dzień. Więcej informacji na temat szkoleń można znaleźć na stronie

<http://www.instytutpwn.pl/>.



# Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTYKUŁY

Elżbieta Barbara Zybert: Osoby doświadczające bezdomności i biblioteki – 4

Lilianna Nalewajska: Biblioteka też przyciąga! Zjawisko internacjonalizacji polskiej biblioteki akademickiej (na przykładzie Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie) – 11

Kamilla Marchewska: Praktyka pozyskiwania czytelników w małej bibliotece publicznej – 16

## Z BIBLIOTEK

Jolanta Jordan-Wechta, Marzena Szafińska-Chadała: Sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Marii Grzegorzewskiej w Zielonej Górze – 18

Agnieszka Podrazik, Marta Urbaniec: Akademia AGH Junior w Bibliotece Głównej AGH – 22

## WSPOMNIENIA

Zbigniew Żmigrodzki: O Andrzeju słowo serdeczne – 28

Marek Dubiński: Pionierzy Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu w służbie Ojczyźnie – wspomnienie w 100-lecie niepodległości – 30

## O BIBLIOTEKACH W PRASIE

Nagroda im. Anny Platto... (Agnieszka Prymak-Sawic) – 32

## SPRAWOZDANIA I RELACJE

Transform libraries, transform societies. Sprawozdanie z 84. Kongresu IFLA (Zbigniew Gruszka) – 34

## PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 36

## PRAWO BIBLIOTECZNE

Nowe zasady przedawniania się roszczeń (Rafał Gołat) – 37

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Edward Pomarański (Stefan Kubów) – 40

## Z ŻYCIA SBP

Projekt SBP „Ruchome wykłady pomorzoznawcze” • Ogólnopolski Kongres Nauczycieli Bibliotekarzy Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych • Teatralne spotkania z książką w Kadzidle • Bibliotekarze z Podlasia z wycieczką do Trójmiasta i Karlskrony w Szwecji • Akcja głośnego czytania w Łodzi (Marzena Przybysz) – 42

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 17, 39

# Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTICLES

- Elżbieta Barbara Zybert: Libraries and People Experiencing Homelessness – 4  
Lilianna Nalewajska: Library Attracts Students Too! Phenomenon of Internationalisation of Polish Academic Libraries (As Illustrated by Warsaw University Library) – 11  
Kamilla Marchewska: Practice of Attracting Readers in a Small Public Library – 16

## FROM LIBRARIES

- Jolanta Jordan-Wechta, Marzena Szafińska-Chadała: Networks of Teachers' Cooperation and Self-education in Maria Grzegorzewska Provincial Pedagogical Library in Zielona Góra – 18  
Agnieszka Podrazik, Marta Urbaniec: AGH Junior Academy in the Main Library of AGH University of Science and Technology – 22

## MEMOIRS

- Zbigniew Żmigrodzki: A Heartfelt Word About Andrzej – 28  
Marek Dubiński: Pioneers of University Library in Wrocław Serving Their Homeland – Recollections for the Centenary of Independence – 30

## ON LIBRARIES IN THE PRESS

- Anna Platto Award... (Agnieszka Prymak-Sawic) – 32

## EVENTS AND REPORTS

- Transform Libraries Transform Societies. Report from the 84th IFLA General Conference and Assembly (Zbigniew Gruszka) – 34

## REVIEW OF PUBLICATIONS

- From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 36

## LIBRARY LAW

- New Rules Governing the Statute of Limitations on Claims (Rafał Gola) – 37

## OBITUARIES

- Edward Pomarański (Stefan Kubów) – 40

## FROM THE PLA

- The PLA Project „Mobile Lectures on Pomeraniam Studies” • National Congress of Teachers-Librarians from Pedagogical and School Libraries • Theatrical Meeting with Books in Kadzidło • Librarians of Podlasie Visiting Tricity and Karlskrony in Sweden • Reading Aloud in Łódź (Marzena Przybysz) – 42

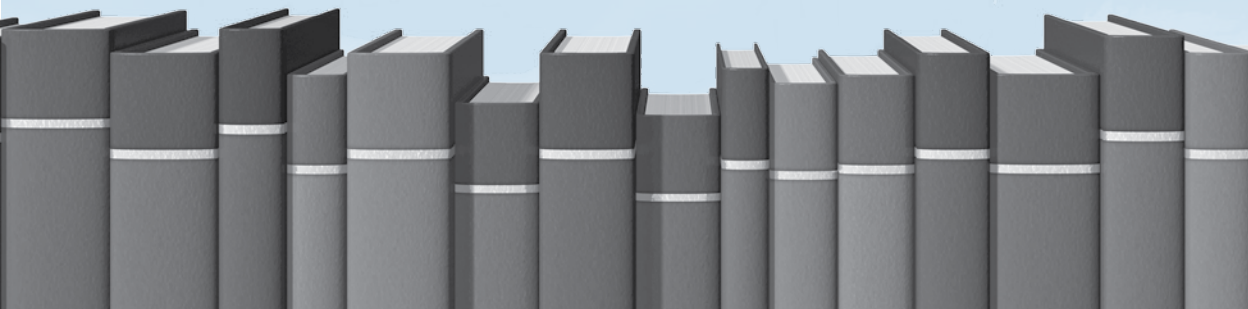
POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 17, 39

## Od Redaktora

W listopadowym numerze „Bibliotekarza” dział „Artykuły” rozpoczynamy tekstem prof. dr. hab. Elżbiety Barbary Zybert *Osoby doświadczające bezdomności i biblioteki*. Autorka prezentując cele Agencji 2030 Organizacji Narodów Zjednoczonych omawia działania podjęte na rzecz ich realizacji przez organizacje narodowe oraz międzynarodowe, w tym IFLA. Szczególną uwagę poświęca wytycznym IFLA *Guidelines For Library Services To People Experiencing Homelessness*, które ukazały się w 2017 r. i stanowią wskazania dla bibliotek, jak przygotować ofertę dla osób dotkniętych bezdomnością. W opinii Autorki biblioteki pełnią bardzo ważną rolę w życiu osób dotkniętych bezdomnością. Drugi tekst *Biblioteka też przyciąga! Zjawisko internacjonalizacji polskiej biblioteki akademickiej (na przykładzie Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie)* Lilianny Nalewajskiej z BUW omawia działania szkoleniowe podjęte przez bibliotekę na rzecz studentów zagranicznych, wprowadzające w zasady korzystania ze zbiorów i usług placówki. Autorka przedstawia wyniki badania przeprowadzonego wśród zagranicznych studentów UW, którego celem było poznanie potrzeb oczekiwani dotyczących usług, w tym szkoleń, oferowanych w sieci bibliotek UW. Trzeci tekst *Praktyka pozyskiwania czytelników w małej bibliotece publicznej* autorstwa Kamilli Marchewskiej z Gminnej Biblioteki Publicznej w Zaborze prezentuje metody pobudzania czytelnictwa w małej miejscowości na podstawie własnych doświadczeń. W dziale „Z bibliotek” prezentujemy dwa artykuły. Pierwszy Jolanty Jordan-Wechty i Marzeny Szafińskiej-Chadały *Sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Marii Grzegorzewskiej w Zielonej Górze* omawia działania edukacyjne podjęte w tej placówce na rzecz bibliotekarzy-nauczycieli. Drugi autorstwa Agnieszki Podrazik i Marty Urbaniec *Akademia AGH Junior w Bibliotece Głównej AGH* przedstawia aktywność biblioteki na rzecz najmłodszych mieszkańców Krakowa. W dziale „Wspomnienia” przedstawiamy tekst *O Andrzeju słowo serdeczne* autorstwa Zbigniewa Żmigrodzkiego poświęcony zmarłemu we wrześniu 2017 r. Andrzejowi Paluchowskiemu. Drugi tekst Marka Dubińskiego *Pionierzy Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu w służbie Ojczyźnie – wspomnienie w 100-lecie niepodległości* przedstawia sylwetki trzech pracowników biblioteki. W kolejnych działach prezentujemy następujące teksty: w „Sprawozdaniach i relacjach” dr Zbigniew Gruszka w *Transform libraries, transform societies* przedstawia swoje refleksje z pobytu na tegorocznym 84. Kongresie IFLA w Kuala Lumpur w sierpniu br. , w „Prawie bibliotecznym” artykuł Rafała Gołata *Nowe zasady przedawiania się roszczeń*. Numer dopełniają stałe rubryki „O bibliotekach w prasie”, „Z oficyny wydawniczej SBP”, „Z życia SBP”, w których zamieszczamy bieżące informacje. Listopadowy numer „Bibliotekarza” zamykają „Postaktualia” Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanczyk



# OSOBY DOŚWIADCZAJĄCE BEZDOMNOŚCI i biblioteki

Przyjęcie we wrześniu 2015 r. przez państwa członkowskie ONZ tzw. agendy 2030 to wskazanie i realizacja działań prowadzących do zapewnienia ludziom na świecie warunków do godnego i bezpiecznego życia. Agenda zawiera zestaw 17 celów, określanych jako Cele Zrównoważonego Rozwoju (SDG)<sup>1</sup> i 169 związanych z nimi zadań szczegółowych w pięciu obszarach: ludzie, planeta, dobrobyt, pokój i partnerstwo, które mają być osiągnięte do 2030 r. Cele te obejmują m.in. walkę z ubóstwem we wszystkich jego formach, głodem, nierównościami społecznymi, sprawy związane z edukacją, zdrowiem, zmianami klimatu, zrównoważonym rozwojem, pokojem i sprawiedliwością społeczną. Chociaż osoby dotknięte bezdomnością nie są w SDG wymienione wprost, bezdomność jest w nich postrzegana jako konsekwencja ubóstwa, jego ekstremalna i złożona forma, to treści dotyczące tej grupy obywateli można odnaleźć w niemal każdym z 17 celów, które dążą do poprawy jakości życia, walki z biedą oraz umożliwienia osobom doświadczającym bezdomności ponownej inkluzy społecznej.

Oprócz organizacji narodowych także wiele organizacji międzynarodowych przystąpiło do urzeczywistniania wyzwań zawartych w tych celach. Jedną z nich jest IFLA, która jako warunek niezbędny do wdrażania celów SDG uznała promowanie dostępu do informacji, kultury i technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Dostęp do informacji sprzyja upodmiotowieniu ludzi, szczególnie tych wywodzących się ze środowisk zmarginalizowanych i defaworyzowanych,

poprzez umożliwienie im dostępu i korzystania z praw obywatelskich, politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Tym samym biblioteki jako instytucje pośredniczące w dostępie do informacji i wiedzy, zajmują znaczące miejsce w tym globalnym partnerstwie, służą współpracy instytucji publicznych z obywatelami, wzmocnieniu kapitału społecznego, także tych jednostek, które żyją w skrajnym ubóstwie i również jego spójności.

## DZIAŁANIA IFLA NA RZECZ BEZDOMNYCH

The IFLA Section for Library Services to People with Special Needs (LSN) jest tą jednostką w strukturze IFLA, która skupia się na osobach mających utrudnienia w dostępie do usług bibliotecznych ze względu na warunki życia i/lub niepełnosprawność fizyczną, umysłową lub warunki poznawcze. Wśród użytkowników o specjalnych potrzebach są również osoby doświadczające bezdomności i z tego powodu natrafiające na szereg barier uniemożliwiających im korzystanie z bibliotek i prowadzonych działań.

Podczas kongresu IFLA w Kapsztadzie w 2015 r. jego uczestnicy mieli okazję po raz pierwszy publicznie zapoznać się z pionierskimi działaniami prowadzonymi przez biblioteki na rzecz osób doświadczających bezdomności. Sanja Bunic z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zagrzebiu przedstawiła swój projekt „A Book for a Roof”, który stał się zacznym do przygotowania wytycznych do pracy w bibliotekach z tą grupą użytkowników. Także

wówczas utworzono w obrębie LSN grupę roboczą i określono kolejne kroki w celu opracowania wytycznych. Ukazały się w 2017 r. pt. *IFLA Guidelines For Library Services To People Experiencing Homelessness*. Ich celem jest zwrócenie uwagi na tę grupę obywateli i ukazanie jak biblioteki mogą włączyć się w proces minimalizacji efektów bezdomności i wspieranie poszczególnych jednostek w wychodzeniu z niej. LSN poprzez te wytyczne dostarcza istotnych i praktycznych wskazówek dotyczących pracy z osobami doświadczającymi bezdomności, odpowiada na najczęściej zadawane pytania związane z tym tematem, podaje przykłady działań w konkretnych bibliotekach.

*IFLA Guidelines For Library Services To People Experiencing Homelessness* składają się z 13 rozdziałów. Dwa pierwsze wyjaśniają powstanie Wytycznych, ich cele, a także prezentują ich zawartość. Rozdziały 3-13 dotyczą osób doświadczających bezdomności oraz usług bibliotecznych. Rozdział 3 wyjaśnia czym jest bezdomność, podaje jej definicję oraz przyczyny, zwraca uwagę na grupy szczególnie nią zagrożone. Rozdział 4 omawia problem bezdomności w kontekście praw człowieka, podaje przykłady realizacji tych praw w odniesieniu do bibliotek, zalecenia w tym zakresie. Prezentuje również Cele Zrównoważonego Rozwoju mające odniesienie do praw człowieka i osób doświadczających bezdomności. W rozdziale 5 omówiono potrzebę oceny potrzeb i usług dla osób doświadczających bezdomności. Rozdział 6 poświęcony został postawom wobec bezdomności, zarówno pozytywnym, jak i negatywnym, które wpływają na pracę bibliotek i ich stosunek do tej grupy użytkowników. W rozdziale 7 zaprezentowano usługi biblioteczne, szczególnie przydatne dla osób doświadczających bezdomności. Zwrócono uwagę także na potrzebę nawiązywania współpracy z różnymi instytucjami, które mogą być pomocne w wychodzeniu z bezdomności. Rozdział 8 skupia się szczególnie na usługach dla uchodźców, a 9 na rodzinach i dzieciach oraz młodocianych pozbawionych opieki dorosłych. Bardzo pomocny, zwłaszcza dla bibliotek inicjujących działania na rzecz osób bezdomnych jest rozdział 10 poświęcony pracownikom bibliotek, szkoleniom, zapewnianiu profesjonalnego rozwoju i środowiskowemu partnerstwu i współpracy. W rozdziale 11 przybliżono politykę biblioteczną z uwzględnieniem osób bezdomnych. Zwrócono uwagę na zapisy sprzyjające i ograniczające usługi dla tych użytkowników. Podano także przykłady polityk pomocnych w zaspokajaniu potrzeb osób bezdomnych. Roz-

dział 12 poświęcony został komunikacji z decydentami, interesariuszami i całym środowiskiem, w którym działa biblioteka podejmująca przedsięwzięcia na rzecz osób bezdomnych, a także działaniom służącym pozyskiwaniu sprzymierzeńców dla tych działań i promowaniu swoich usług. Ostatni, rozdział 13, dotyczy pozyskiwania funduszy na prowadzenie działań dla osób doświadczających bezdomności. Każdy z rozdziałów zawiera dodatkowo zalecenia i sugestie pomocne przy rozwiązywaniu konkretnych problemów prezentowanych w danym rozdziale oraz przykłady dobrych praktyk w tym zakresie. Do tekstu omawiającego Wytyczne dołączono 8 załączników poświęconych niekomercyjnemu wsparciu psychospołecznemu; pracy socjalnej w bibliotekach; narzędziom do planowania działań; słownictwu odnoszącemu się do różnych aspektów bezdomności, osobom dotkniętym tą sytuacją (także LGBTQ), zdrowiu psychicznemu, usługom socjalnym i mieszkalnictwu; zalecanym źródłom informacji; listom bibliotek, które nadesłały przykłady prowadzonych działań; podsumowaniom zaleceń oraz listom kontrolnym zaleceń proponowanych dla zorganizowania usług bibliotecznych dla osób doświadczających bezdomności, odpowiadających treściom zawartym w rozdziałach 4-13.

## OSOBY DOŚWIADCZAJĄCE BEZDOMNOŚCI

Trudno jednoznacznie określić, kim są osoby doświadczające bezdomności, zwłaszcza, że w różnych krajach pojawiają się różne definicje tego terminu i tym samym różne osoby są celem oddziaływań instytucji pomocy społecznej i odmienne są sposoby rozwiązywania tego problemu. Jest to zjawisko społeczne, w którym osoba doświadczająca tego jest pozbawiona domu, a także środków niezbędnych do zaspokajania podstawowych potrzeb i wykluczona ze środowiska. Amerykanie doprecyzowują, że stan ten powinien trwać co najmniej przez 1 rok lub osoba będąca w tej sytuacji miała już co najmniej 4 epizody bezdomności w ciągu ostatnich 3 lat.

Nie ulega wątpliwości, że termin „bezdomny” jest negatywnie stygmatyzujący, jest etykietką dla ludzi ukrywającą prawdziwą ich tożsamość, choć tak naprawdę jest to jedynie opis konkretnych, ale tymczasowych sytuacji, które mogą się zmienić.

Stąd, aby pokazać, że w wielu przypadkach jest to stan tymczasowy w światowej literaturze przedmiotu używa się określenia „osoba doświadczająca bezdomności”, zwłaszcza że często trwa on przez

krótki czas i osoby nim dotknięte mają możliwość powrotu do poprzedniego sposobu życia.

*IFLA Guideliness For Library Services To People Experiencing Homelessness* wymieniają 3 główne kategorie osób, które mogą być uznane za bezdomne. Są to: osoby bez zakwaterowania (śpiące na ulicach, w parkach, w samochodach, zadaszonych publicznych pomieszczeniach takich jak dworce); osoby żyjące w pomieszczeniach tymczasowych (w schroniskach i noclegowniach, ośrodkach dla osób ubiegających się o azyl) oraz mieszkające w warunkach bardzo złych i w miejscach nie nadających się do zamieszkania.

Przyczyny bezdomności są różne. I nie jest prawdą, że są to głównie osoby, „którym się nic nie chce”, „same są sobie winne”, dla których jest to intencjonalny wybór takiego sposobu życia, bowiem, jak podaje Bolesław Sameryt, szef Praskiego Centrum Pomocy Bliźniemu „Monar-Markot”, czynnikiem ten stanowi zjawisko marginalne wśród osób doświadczających bezdomności. Zazwyczaj przyczyną bezdomności to wynik łącznego oddziaływania kilku czynników, tworzących zespół postaw i sił sprawczych, które doprowadzają do takiej sytuacji. Zasadniczą rolę odgrywają powody ekonomiczne, które dodatkowo w wyniku chorób psychicznych, uzależnienia od narkotyków czy alkoholu mogą zwiększać ubóstwo i tym samym sprzyjać bezdomności. Inne przyczyny to czynniki pozaekonomiczne wynikające z predyspozycji osobowościowych jednostki takich jak: poczucie osamotnienia, wstydu, zmniejszona zdolność do samodzielnego życia i radzenia sobie, niewielka odporność na sytuacje trudne oraz uwarunkowania psychospołeczne takie jak m.in. odrzucenie obowiązującego systemu wartości, nieumiejętność przystosowania się do sytuacji obyczajowo-kulturowej czy marginalizacja społeczna. Czynnikiem, które mogą prowadzić do bezdomności jest także przemoc w rodzinie i/lub jej rozpad, eksmisje, likwidacja hoteli pracowniczych, opuszczenie domu dziecka czy powrót ze szpitala psychiatrycznego lub z zakładu karnego.

Grupa osób doświadczających bezdomności na świecie to, wg raportu Komisji Praw Człowieka ONZ z 2005 r., około 100 mln osób. Można jednak uznać, że jest to znacznie większa liczba, bowiem w tych danych uwzględniono jedynie osoby, które nie miały domu, pominięto natomiast te, które mieszkały w prymitywnych warunkach np. namiotach czy pojazdach. W Polsce, wg danych pochodzących z drugiego badania na temat stanu bezdomności w naszym kraju, przeprowadzonego w dniach

21-22 stycznia 2015 r., wynika, iż tego dnia zarejestrowano ponad 30,7 tys. osób doświadczających bezdomności<sup>2</sup>. Najwięcej osób bezdomnych zarejestrowano w woj. mazowieckim (4,6 tys.), śląskim (4,4 tys.) i kujawsko-pomorskim (3,9 tys.); najmniej – w woj. podlaskim (722 osób), świętokrzyskim (747 osób) oraz lubelskim (958 osób)<sup>3</sup>. Miastem, w którym zidentyfikowano najwięcej osób bez dachu nad głową była Warszawa. W takiej sytuacji było tu ponad 2,5 tys. osób<sup>4</sup>.

Oprócz faktu, iż liczba bezdomnych stale wzrasta, niepokojące jest również to, że zmianie ulega przekrój społeczny osób doświadczających tego stanu. Coraz częściej są to osoby posiadające wykształcenie wyższe i średnie. Obniża się także wiek osób bezdomnych, szczególnie młodych matek, narkomanów i nosicieli wirusa HIV.

## ROLA BIBLIOTEK W ŻYCIU OSÓB DOŚWIADCZAJĄCYCH BEZDOMNOŚCI

Rola książki oraz dostęp do informacji i wiedzy są ważne dla każdego człowieka, choć nie zawsze wszyscy są tego świadomi. Dla osób znajdujących się w sytuacji bezdomności dostęp do książki, informacji, wiedzy i samej biblioteki jest również ważny, a może nawet istotniejszy niż w przypadku osób żyjących w innych uwarunkowaniach. Biblioteki jako instytucje społeczne, świadczące usługi wszystkim członkom społeczności, powinny także włączyć się w rozwiązywanie i minimalizowanie efektów bezdomności i ubóstwa, czy to poprzez rozszerzenie tradycyjnych usług, czy też zupełnie nowych. Biblioteki powinny stanowić bezpieczną przystań i stabilne środowisko uczenia się dla wszystkich użytkowników, niezależnie od ich statusu społecznego i życiowego; powinny być instytucjami włączającymi a nie wykluczającymi kogokolwiek, poprzez tworzenie jakichkolwiek barier.

Trzeba jednak pamiętać, że często osoby bezdomne, zanim nimi się stały, nie korzystały z bibliotek. I w związku z tym ich aktualny stosunek do bibliotek może wynikać z braku rozbudzenia zainteresowań książką w okresie wcześniejszym. To właśnie biblioteka powinna teraz do nich wyjść ze swoją ofertą, przyciągnąć i pokazać w jaki sposób może być pomocna w wychodzeniu z sytuacji bezdomności. Bowiem osoby żyjące w takiej sytuacji, spotykające się często z negatywnymi postawami społeczeństwa, mogą mieć opory i lęki by wejść do przestrzeni publicznej. Kontakt z biblioteką, traktowanie bezdomnych w taki sam sposób, jak wszystkich innych użytkowników, z godnością



i szacunkiem, poprawia ich poczucie własnej wartości, a także może być pierwszym krokiem w kierunku społecznej i ekonomicznej ich inkluzji.

Jaką rolę mogą więc pełnić biblioteki i ich zasoby w stosunku do osób bezdomnych? Powinny zapewnić im:

- zagwarantowane przepisami międzynarodowymi, pełne korzystanie z praw człowieka. W przypadku bibliotek jest to przede wszystkim prawo do informacji i do uczestnictwa w działaniach i usługach prowadzonych przez nie, bez dyskryminacji ze względu na finanse lub inne czynniki. Osoby doświadczające bezdomności często czują się wykluczone i niezdolne do korzystania z różnych form aktywności, ponieważ nie uświadamiają sobie swoich praw. A uświadomienie ich sobie może pomóc im ponownie stać się aktywnymi członkami społeczeństwa. Bez dostępu do informacji nie mogą one świadomie uczestniczyć w życiu społecznym, korzystać z przysługujących im praw (ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, w tym praw do edukacji, pracy, zdrowia i odpowiedniego zakwaterowania) ani z programów pomagających na wyjście z sytuacji bezdomności (np. programów edukacyjnych, ofert pracy, usług socjalnych, prawnych, opieki zdrowotnej czy spraw mieszkaniowych);

- jak każdemu innemu członkowi społeczności, dostęp do biblioteki, jej zasobów i usług, na równych prawach z innymi użytkownikami, bez stygmatyzowania i wykluczania, pamiętając jednak o ograniczeniach, jakie mają osoby doświadczające bezdomności i usuwać te bariery np. zawarte w polityce czy procedurach bibliotecznych (takie jak: wymaganie stałego adresu, aby móc otrzymać kartę biblioteczną, opłaty za korzystanie z pewnych usług, brak wiedzy komputerowej, nieznaomość języka itp.);

- dostęp do takich samych programów, jak te przygotowywane dla pozostałych użytkowników: zajęć komputerowych, warsztatów edukacyjnych oraz zajęć rozwijających aktywność społeczne, np. w zakresie sztuki czy rzemiosła. Ważne jest także zwiększenie zasięgu oddziaływania i promocji tych usług. Pożądane byłoby także przygotowywanie specjalnych zajęć dedykowanych osobom bezdomnym, odnoszących się do spraw o szczególnym dla nich znaczeniu: o opiece społecznej, pomocy zdrowotnej, pomocy w znalezieniu zatrudnienia np. poprzez wspieranie w przygotowaniu niezbędnych dokumentów, zapewnienie dostępu do ofert pracy czy doradztwa zawodowego. Biblioteki mogą np. wydłużyć czas dostępu do komputerów, aby można

było wypełniać i składać wnioski, zapewniać pomoc w tworzeniu i korzystaniu z konta e-mail;

- biblioteka może stać się partnerem i sprzymierzeńcem organizacji zajmujących się udzieleniem pomocy osobom bezdomnym, udostępniając im swoje pomieszczenia na spotkania instytucji partnerskich, upowszechniając programy przydatne dla bezdomnych i dane organizacji pomagających im (np. targi oferujące zasoby i pomoc, dostosowane do potrzeb osób bezdomnych i ubogich, takie jak usługi optyczne, fryzjerskie, zaopatrujące w odzież czy wykonuje szczepienia jak ma to miejsce w ...), współtworząc sieć wsparcia różnych instytucji, w której jako instytucja działająca na rzecz społeczeństwa, będzie miała swoje miejsce. Główną usługą, którą bibliotekarze mogą świadczyć na podstawie swoich zbiorów, dostępu do internetu i przy wykorzystaniu kontaktów z organizacjami pomocowymi jest działalność informacyjna i organizowanie dla osób bezdomnych warsztatów alfabetyzacji informacyjnej, które mają pomóc i zachęcić te osoby do wejścia na rynek pracy. W punktach informacyjnych biblioteki, w widocznych miejscach powinny się znajdować ulotki z podstawowymi danymi np. o bazie schronisk, darmowych jadłodajniach, bankach żywności, odzieży, wykazy instytucji świadczących pomoc socjalną czy oferujących zajęcia pozaszkolne, usługi (np. fryzjerskie, fotograficzne umożliwiające wykonanie zdjęć do dokumentów tożsamości), bezpłatną pomoc zdrowotną, prawną w sprawach związanych z zadłużeniami czy wynajmem mieszkania. Np. w Baltimore County Public Library we współpracy z organizacjami pomocy społecznej przygotowywane są karty z informacjami na temat pracy, zdobycia żywności, pomocy w nagłych wypadkach, zdrowia, wsparcia finansowego czy kwestii prawnych i schronienia. W niektórych bibliotekach np. w Bibliotece Miejskiej w Lublinie zorganizowane jest Biuro Informacji o Zatrudnieniu, którego pracownik oprócz prezentowania ofert pracy, także pomaga w przygotowaniu dokumentów i ubieganiu się o pracę;

- biblioteki i ich zasoby mogą umożliwiać osobom doświadczającym bezdomności proces enkulturacji – wrastania w kulturę zbiorowości, zgodną z jej normami kulturowymi, dostarczać konstruktywnego pomysłu na życie, pomóc przezwyciężyć syndrom bezdomności, a więc akceptowania w sobie osobowości bezdomnego, mający negatywny wpływ na jego stan zdrowia psychicznego i fizycznego, odbudowywać poczucie własnej wartości, stymulować rozwój jednostki, odbudowywać

zaufanie do innych, wypełniać nadmiar wolnego czasu, usuwać nudę, zapewniać ciszę i relaksującą atmosferę w bezpiecznym miejscu, włączając w życie społeczności poprzez umożliwienie dostępu do przestrzeni bibliotecznej;

- zwiększanie świadomości społecznej na temat bezdomności, przełamywanie strachu, niechęci i niewiedzy będących przyczyną negatywnych postaw, np. prowadzenie na stronach bibliotecznych serwisów społecznościowych przybliżających problemy osób bezdomnych (w J. Eric Jonsson Central Library w sieci Dallas Public Library) lub projektów takich jak „Coffee and Conversation”, w którym osoby bezdomne mogą porozmawiać na tematy nie tylko dotyczące bezdomności, ale również literatury, kultury i sztuki, sportu czy zdrowia, lub obejrzeć w bibliotece filmy i rozwijać swoje zainteresowania np. fotograficzne („Art and Creativity” w Dallas Public Library).

Nie bez znaczenia jest także rola biblioteki jako instytucji zapewniającej edukację członkom społeczności lokalnej dla lepszego zrozumienia problemów związanych z bezdomnością i tym samym minimalizować ich stereotypowe, pełne uprzedzenia i stygmatyzujące postawy wobec bezdomnych, które mogą także negatywnie wpływać na usługi, innych instytucji wobec tej grupy osób.

Niezależnie od tych zadań wynikających z zapewniania dostępu do informacji należy pamiętać także, że biorąc pod uwagę ograniczenia i niebezpieczeństwa cychające na osoby doświadczające bezdomności (nie tylko brak miejsca do spania, zimno, konieczność przemieszczania się z własnym dobytkiem zgromadzonym w tobołku, brak bezpieczeństwa tak w odniesieniu do samego siebie, jak i posiadanego dobytku), biblioteka to miejsce zapewniające im poczucie bezpieczeństwa tak fizycznego, jak i psychicznego.

## OGRODZENIA W DOSTĘPIE DO BIBLIOTEK

Jednakże, mimo tej prospołecznej, postulatycznej roli bibliotek w stosunku do osób doświadczających bezdomności, na drodze do jej urzeczywistnienia, pojawia się szereg barier i ograniczeń wytwarzanych zarówno przez biblioteki, jak i samych bezdomnych.

Czynniki najczęściej wymieniane po stronie bibliotek to przede wszystkim polityka biblioteczna:

- nie przestrzegająca tych samych zasad w stosunku do osób bezdomnych, jak i pozostałych użytkowników (np. spanie w bibliotece – czy stu-

dent przygotowujący się do egzaminu i drzemiący w bibliotece jest tak samo traktowany jak śpiący bezdomny?). Bibliotekarze powinni dążyć do zapewnienia wszystkim komfortowych warunków do korzystania, a tych, którzy je naruszają (nie tylko bezdomni) taktownie o tym informować;

- nie uwzględniająca specyfiki, w jakiej żyją osoby doświadczające bezdomności (brak stałego adresu zamieszkania, konieczność wnoszenia opłat za niektóre świadczenia), powodująca niemożność uzyskania karty bibliotecznej, rejestracji czy udziału w pewnych zajęciach, grzywny i kary pieniężne;

- brak świadomości wśród osób bezdomnych o możliwości korzystania z bibliotek i ich usług.

## UCIĄŻLIWOŚCI DLA INNYCH UŻYTKOWNIKÓW ZE STRONY BEZDOMNYCH:

- wążanie się po bibliotece, zebranie, wnoszenie dużych lub wielu toreb, spanie na stole lub w kącie pomieszczenia;

- z uwagi na ograniczenia w dostępie do sanitariatów niemożność dbania o higienę, co powoduje bieżące problemy dla bibliotek i innych użytkowników np. brzydki zapach osób bezdomnych, korzystanie z toalet czy mycie się w bibliotecznej łazience. Niestety w polskich warunkach mało realne są rozwiązania stosowane na świecie (np. San Francisco Public Library pozyskała autobus wyposażony w przenośną kabinę prysznicową dla osób bezdomnych, zaparkowany w pobliżu centralnej biblioteki, gdzie oferowano im bezpłatne mydło, szampon i ręcznik).

## CO ZROBIĆ:

- sformułować zasady (np. zapisać je w misji bibliotecznej) gwarantujące wszystkim poszanowanie prawa do informacji i udziału w życiu kulturalnym i edukacyjnym, wskazujące co w danej bibliotece jest uważane za właściwe i niewłaściwe w korzystaniu z nich i ich zbiorów, jakie zachowania uważane są za uciążliwe oraz określają mierniki tej uciążliwości. Zasady te powinny być jednakowe dla wszystkich użytkowników bez naruszania praw żadnego z nich. Zasady skutecznej polityki, poprzez swoją klarowność, będą służyły jako instrukcja dla pracowników i zapewniały osobom bezdomnym możliwość korzystania ze wszystkich zbiorów i usług świadczonych przez bibliotekę. Zasady te powinny być znane, łatwo dostępne i przestrzegane w sposób sprawiedliwy

i taktowny. Powinny służyć inkluzji a nie wykluczeniu społecznemu. Np. przy rejestracji bibliotecznej dopuszczać podawanie adresu schroniska jak w Atlanta-Fulton Public Library System lub wydawać grzecznościowe karty dla osób bez stałego miejsca zamieszkania;

- zapewniać wszystkim użytkownikom dostęp do wszystkich usług świadczonych przez bibliotekę, profilować je z myślą o potrzebach konkretnych grup, także bezdomnych;

- być grzecznym, uprzejmym i profesjonalnym dla wszystkich korzystających z biblioteki;

- promować usługi biblioteczne w sieci instytucji wspierających osoby bezdomne i w miejscach najczęściej odwiedzanych przez osoby bezdomne;

- podejmować wysiłki na rzecz podniesienia świadomości bezdomności, walki ze stereotypami i włączyć się w działania organizacji pomocy społecznej przydatne np. przy oszacowaniu zjawiska bezdomności na terenie oddziaływania danej biblioteki i przygotowania usług informacyjnych dla nich;

- zapewnić pracownikom bibliotecznym niezbędne przygotowanie umożliwiające im zrozumienie i skuteczne, taktowne komunikowanie się, pozbawione dyskryminacji, z osobami doświadczającymi bezdomności, gdyż nawet mimo dobrych chęci nie czują się do tego przygotowani; korzystać z doświadczeń pracowników społecznych i np. wzorem bibliotek zagranicznych zatrudniać ich w bibliotece, aby pomagały osobom doświadczającym bezdomności w poprawie jakości ich życia, znalezieniu pracy, mieszkania, ubiegania się o świadczenia społeczne. Wytyczne w tym zakresie zawierają wspomniane wcześniej *IFLA Guidelines For Library Services To People Experiencing Homelessness*;

- dokonać takiej aranżacji przestrzeni bibliotecznej, aby dla wszystkich, także osób bezdomnych, biblioteka stała się miejscem bardziej przytulnym i funkcjonalnym, zapewniającym więcej prywatności i elastyczność w podejściu do możliwości przechowywania bagażu.

Wspominając o ciekawych przedsięwzięciach podejmowanych na rzecz osób doświadczających bezdomności należy wspomnieć o tworzeniu bibliotek w schroniskach dla bezdomnych / pensjonatach społecznych. Przykładem może być stołeczny pensjonat społeczny „Św. Łazarza” Kamilińskiej Misji Pomocy Społecznej<sup>5</sup>. Przy udziale studentów i pracowników Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, a także przy wsparciu Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego w 2017 r. rozpo-

częto zbiórkę książek dla osób doświadczających bezdomności przebywających w tym ośrodku. Zainicjowało to organizację stałej biblioteki, która ma być prowadzona przez mieszkańców tego pensjonatu, przy merytorycznym wsparciu dyrekcji i pracowników jednej z ursuskich bibliotek publicznych. Dzięki niej dostęp do książek będzie miał ponad 400 osób, wśród których znajdują się mieszkańcy schroniska (ponad 90 osób), mieszkańcy lokali treningowych prowadzonych przez Misję oraz osoby bezdomne, doraźnie korzystające z jej pomocy. Oczywiście organizacja biblioteki nie byłaby możliwa bez zainteresowania samych pensjonariuszy i wsparcia Dyrekcji ośrodka. Wszyscy podkreślają, że książka nie tylko nie przeszkadza w działalności socjalnej a czytanie pomaga osobom bezdomnym, często zmagającym się z uzależnieniami, wychodzić na prostą, stanowi wsparcie w trudnych chwilach, jest inspiracją i formą miłego wypełnienia czasu, zwłaszcza w zimowe wieczory. Wbrew stereotypom ludzie nie mający własnego kąta chcą czytać, a bezdomność nie musi oznaczać ograniczenia dostępu do literatury.

W Schronisku dla Bezdomnych prowadzonym przez Szczecińskie Stowarzyszenie „Feniks” również działa biblioteka, posiadająca już ok. 2 tys. wol. Jest to głównie literatura sensacyjna, książki przygodowe oraz tzw. klasyka. Osoby korzystające z tej biblioteki nie mają kart bibliotecznych. Jednakże, jak podkreślał pan doświadczający bezdomności, uczestniczący w spotkaniu z warszawskimi studentami bibliotekoznawstwa, fakt posiadania karty bibliotecznej jest dla niego bardzo ważny, dający mu poczucie, że nie jest wykluczony ze społeczeństwa i tak jak inni może w pełni korzystać z dostępu do kultury i informacji.

Niezależnie od wydawania darmowych posiłków, pomocy psychologicznej, organizacji warsztatów socjoterapeutycznych warszawska Fundacja Kapucyńska im. bł. Aniceta Koplińskiego zapewnia osobom doświadczającym bezdomności także wsparcie duchowe, poprzez książkę i dostęp do kultury. To z inicjatywy tej powstałej w 2010 r. Fundacji zorganizowano „Spotkania bezdomnych z kulturą”, projekt mający na celu przybliżenie podopiecznym Fundacji różnych form sztuki. Podczas cotygodniowych spotkań bezdomni mają możliwość porozmawiać o literaturze, teatrze i filmie. Dzięki Fundacji przygotowano także pierwszą na świecie tzw. niewidzialną książkę zatytułowaną *Niewidzialni*, która przeznaczona została do czytania na mrozie<sup>6</sup>. W wyniku zastosowania specjalnej farby litery w tej książce pojawiają się tylko przy

ujemnej temperaturze, a więc aby przeczytać tekst trzeba przebywać na mrozie. Publikacja adresowana jest przede wszystkim do osób posiadających dach nad głową, by zwrócić ich uwagę na osoby bezdomne i umożliwić im wczucie się w sytuację tych osób, żyjących w trudnych warunkach, także atmosferycznych. Również teksty zamieszczone w tym tomie odnoszą się do problemów bezdomności. Zawierają wspomnienia bezdomnych, opisują trudne życie bez dachu nad głową, ludzką obojętność i emocjonalny chłód, ale także wiersze, reportaże i sztukę teatralną.

Można również Święto Wolnych Książek<sup>7</sup> służące promowaniu czytelnictwa i bookcrossingu, organizowane w Polsce od 2004 r., w 3 tygodniu czerwca, wykorzystać dla upowszechniania dostępu do książki wśród osób znajdujących się w sytuacji bezdomności i wspieraniu tworzonych przez nich bibliotek w noclegowniach czy schroniskach. A może intencjonalnie 14 kwietnia w Dzień Osób Bezdomnych zorganizować akcję przekazywania uwolnionych książek na potrzeby tych osób. Nie tylko, zgodnie z założeniami bookcrossingu, będzie to forma popularyzowania książek, ale także wzmocni społeczną inkluzywność osób znajdujących się w sytuacji bezdomności. Będzie to krok ze strony społeczeństwa w kierunku tych osób i wzmocnienia przez nie poczucia własnej wartości.

Innym sposobem minimalizowania negatywnego nastawienia do osób bezdomnych jest organizowanie w bibliotekach tzw. żywych bibliotek z udziałem Żywych Książek – np. osób doświadczających bezdomności, z którymi można porozmawiać i zadać im nawet najdziwniejsze i najbardziej intrygujące pytania, których nie miałby możliwości zadać w innej sytuacji. Dzięki takiej interakcji obie strony mają możliwość skonfrontowania swoich wyobrażeń na temat danej grupy, mogą przekonać się osobiście, jak jest naprawdę i w konsekwencji dowiedzieć się czegoś nowego, zmienić swoje postrzeganie i nastawienie, poznać jej problemy a także przełamać swoje uprzedzenia.

## ZAKOŃCZENIE

Niestety, często biblioteki nie podejmują działań na rzecz tej grupy społecznej i szukają ar-

gumentów usprawiedliwiających swoją niechęć i bierność w tym zakresie. Zanim jednak przymkniemy oko na osoby doświadczające bezdomności i będziemy traktować je jako niewidzialne warto uświadomić sobie, że każdy z nas może być zagrożony zjawiskiem bezdomności. Przypadki losowe, choroby, wysokie koszty opłat za użytkowanie mieszkań, zadłużenia związane z niemożnością ich regularnego uiszczania, często prowadzące do eksmisji na bruk, konieczność spłaty drogiej kredyty mieszaniowych przy jednoczesnym dużym zagrożeniu utratą pracy, to sytuacje nieobce wielu użytkownikom bibliotek, a także ich pracownikom.

Prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybort  
Wydział Dziennikarstwa Informacji i Bibliologii  
Uniwersytetu Warszawskiego

## PRZYPISY

- 1 Cele Zrównoważonego Rozwoju. <http://www.un.org.pl/>
- 2 SADOWSKA, E. *Ponad 0,1 procenta bezdomnych w Polsce*. <http://interia360.pl/polska/zachodniopomorskie/artikel/ponad-0-1-procenta-bezdomnych-w-polsce,71556> Interia360 Polska Zachodniopomorskie 27.01.2015
- 3 Caritas: *około 1,5 tysiąca bezdomnych w stolicy bez zorganizowanej pomocy*. Emisja 19.11.2015. <http://www.polskieradio.pl/13/3/Artykul/1546431,Caritas-okolo-15-tysiaca-bezdomnych-w-stolicy-bez-zorganizowanej-pomocy>
- 4 Caritas: *około 1,5 tysiąca bezdomnych w stolicy bez zorganizowanej pomocy*. Emisja 19.11.2015. <http://www.polskieradio.pl/13/3/Artykul/1546431,Caritas-okolo-15-tysiaca-bezdomnych-w-stolicy-bez-zorganizowanej-pomocy>
- 5 CUPRYŃSKA-CHABROS, K. *W stolicy powstaje biblioteka dla bezdomnych*. <http://fakty.tvn24.pl/fakty-po-poludniu,96/W-Warszawie-powstaje-biblioteka-dla-bezdomnych>. Data emisji: grudzień 2017.
- 6 Książka *Niewidzialni*. <http://www.dziennikpolski24.pl/tag/ksiazka-niewidzialni/> ; [zobaczniewidzialnych.pl/](http://zobaczniewidzialnych.pl/)
- 7 12 czerwca 2018 obchody XV edycji Ogólnopolskiego Święta Wolnych Książek; <https://bookcrossing.pl/swieto-wolnych-ksiazek>.

LILIANA NALEWAJSKA

# Biblioteka też przyciąga!

## Zjawisko internacjonalizacji polskiej biblioteki akademickiej (na przykładzie Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie)

Od czasu rozpoczęcia w Polsce Procesu Bolońskiego w 1999 r. obserwuje się stopniowy wzrost zainteresowania obcokrajowców studiami w naszym kraju. Wstąpienie Polski w struktury Unii Europejskiej zwiększyło mobilność studentów, kadry naukowej, ale także pracowników administracji i jednostek wspomagających proces naukowo-dydaktyczny, w tym bibliotekarzy. Różnorodne programy wymiany studentów, umowy bilateralne, a w głównej mierze program Erasmus+ umożliwiają rozwój międzykulturowych kompetencji i zdobywanie nowych doświadczeń. Od 2005 r. polskie uczelnie są promowane za granicą w ramach programu *Study in Poland* ([www.study-inpoland.pl](http://www.study-inpoland.pl)), prowadzonego wspólnie przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół w Polsce (KRASP) oraz Fundację Edukacyjną „Perspektywy”. Mimo że od tego czasu notuje się znaczący wzrost liczby studentów zagranicznych w Polsce (2000/2001 – 6563 osoby, 2005/2006 – 10 092, 2012/2013 – 29 172, 2014/2015 – 46 101, 2015/2016 – 57 119 osób<sup>1</sup>, 2016/2017 – 65 793 obcokrajowców<sup>2</sup>, 2018 r. – ok. 72 tys. studiujących<sup>3</sup>), wskaźnik umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego, czyli udział studentów obcokrajowców w ogólnej liczbie studentów w danym kraju, w Polsce pozostaje na niskim poziomie i w roku akademickim 2016/2017 wynosił 4,88%. W Polsce główną grupę studentów z zagranicy stanowią Ukraińcy (53,5% w roku akademickim 2016/2017). Drugą pod względem liczebności grupą narodowościową są Biało-

rusini. Generalnie dominują studenci z Europy, jednak dynamicznie wzrasta liczba studiujących z kontynentu azjatyckiego, m.in.: z Indii, których w Polsce w 2017 r. studiowało 2138, z Arabii Saudyjskiej (871 osób), czy Tajwanu (758 studentów). Wzrasta też liczba studentów z Chin (953 osoby), Uzbekistanu (280), Tadżykistanu (166), czy Malezji (185)<sup>4</sup>. Najliczniejsze grupy obcokrajowców studiują na Uniwersytecie Warszawskim (w 2016 r. 2477 osób), na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (w tym samym okresie 2445 osób) oraz na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1600 osób w 2016 r.)<sup>5</sup>.

Dane dotyczące Uniwersytetu Warszawskiego (UW) prezentowane są corocznie w *Sprawozdaniach Rektora Uniwersytetu Warszawskiego z działalności uczelni*. Z podsumowań dotyczących wysokości odsetka obcokrajowców studiujących na UW w stosunku do ogólnej liczby studentów wynika, że w 2017 r.<sup>6</sup> wzrósł on do poziomu 6,1% (w roku poprzednim wynosił 5,1%, w 2015 – 4,4%, a w 2014 – 3,6%). Liczbowo przedstawia się to w następujący sposób: w 2017 r. na UW kształciło się 4791 obcokrajowców (jest to łączna liczba zagranicznych studentów I i II stopnia, studiów jednolitych magisterskich oraz doktorantów), rok wcześniej – 4384, w 2015 – 4181, a w 2014 – 3532 osoby.

W takim kontekście zmienia się liczba użytkowników zagranicznych w bibliotekach akademickich, w tym studentów uczestniczących w szkoleniach

bibliotecznych. W samej tylko Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (BUW) na przestrzeni kilku lat zmieniała się liczba uczestników szkolenia bibliotecznego prowadzonego na miejscu, szkolenia o charakterze ogólnym, wprowadzającego w zasady korzystania ze zbiorów i usług biblioteki: w 2017 r. – 411 osób, w 2016 – 481, w 2015 – 448, w 2014 – 422, a w 2013 – 244 osoby. Do tego należy dodać konsultacje indywidualne oraz informacje udzielane w językach obcych, głównie angielskim. Biblioteki wydziałowe UW<sup>7</sup> także prowadzą usługi skierowane do zagranicznych studentów, m.in. w formie indywidualnych konsultacji, szkoleń, anglojęzycznych stron internetowych, czy dedykowanego obcojęzycznego księgozbioru, poszerza się bowiem wachlarz oferty kierunków studiów prowadzonych w języku angielskim.

### UMIĘDZYNARODOWIENIE UCZELNI (I BIBLIOTEK)

Jednym z najważniejszych wyzwań stojących obecnie przed polskim szkolnictwem wyższym jest jego umiędzynarodowienie (termin stosowany równoważnie z pojęciem *internacjonalizacja*). Działania w jego ramach podejmowane są przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, ale przede wszystkim przez uczelnie. Jednym z głównych celów jest przyciągnięcie do Polski studentów oraz zatrudnienie zagranicznych naukowców. Istotną częścią tego procesu jest uczestnictwo polskich naukowców w międzynarodowych programach edukacyjnych i badawczych. Jak to zatem zrobić, aby coraz liczniejsze rzesze obcokrajowców były zainteresowane kształceniem na poziomie wyższym lub pracą w polskich uczelniach? Nieodzowna jest poprawa jakości kształcenia i badań naukowych. Konieczne jest również zapewnienie odpowiednich warunków do studiowania (w tym lokalowych oraz infrastruktury) oraz podnoszenie kompetencji i umiejętności zarówno kadr akademickich, jak i pracowników instytucji wspierających procesy naukowo-dydaktyczne. Stopień umiędzynarodowienia uczelni wylicza się m.in. na podstawie stosunku liczby studentów zagranicznych do ogólnej liczby uczących się na danej uczelni (co ma przełożenie także na jej finansowanie). Niestety, stosowanie podobnych przeliczników nie odnosi się do bibliotek. A przecież wzrastająca liczba obcokrajowców przekładać się powinna na zwiększone nakłady, np. na zakup obcojęzycznej literatury czy baz elektronicznych. Zapewnienie dostępu do najnowszej literatury naukowej, gwarantujące tym

samym tworzenie odpowiednich warunków do pracy naukowo-dydaktycznej, wpływa również na prestiż całej uczelni. Ponadto ze zbiorów takich bibliotek jak BUW, pełniących także rolę publicznych księżnic, w dużym stopniu korzystają też obcokrajowcy studiujący na innych uczelniach, m.in. na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, co podnosi liczbę zagranicznych użytkowników. W swojej codziennej pracy bibliotekarze w polskich księżnicach akademickich coraz częściej obsługują obcokrajowców. Co to oznacza dla obydwu stron? Czy bibliotekarze są odpowiednio przygotowani do nowych wyzwań? Czy znają potrzeby zagranicznych czytelników? Czy posiadają stosowne kompetencje językowe? Czy są świadomi kulturowych różnic? I czy są gotowi na rozwijanie oferty usługowo-dydaktycznej skierowanej do obcokrajowców? W literaturze obcej opisy działań podejmowanych w tamtejszych bibliotekach, m.in. w celu badania potrzeb oraz rozwijania kompetencji studentów z zagranicy, dotyczą głównie kręgu brytyjskiego, amerykańskiego i australijskiego<sup>8</sup>. Coraz częściej jednak publikowane są wyniki obserwacji i analiz z badań przeprowadzonych w bibliotekach europejskich<sup>9</sup>, ale też w krajach azjatyckich (głównie w Chinach<sup>10</sup>), czy w państwach z kręgu arabskiego. Polska literatura z zakresu bibliotekoznawstwa nadal notuje znaczące braki w tym zakresie. Niniejszy artykuł prezentuje najważniejsze wnioski z badania, które autorka przeprowadziła wśród studentów zagranicznych, głównie uczestników programu Erasmus+, rozpoczynających kształcenie na UW. Celem badania było zebranie ogólnych informacji dotyczących percepcji i dotychczasowych doświadczeń obcokrajowców z korzystania z bibliotek oraz ich potrzeb i oczekiwań dotyczących usług, w tym szkoleń, oferowanych w bibliotekach Uniwersytetu Warszawskiego.

### OPIS BADAŃ

Badanie ilościowe metodą ankiety wśród studentów obcokrajowców autorka przeprowadziła w dwóch turach: na początku I semestru (wrzesień/październik) oraz II (luty) w roku akademickim 2017/2018. Łącznie uzyskano 261 odpowiedzi<sup>11</sup>. Ankiety były rozdawane studentom, którzy przychodzili na szkolenia biblioteczne do BUW. Ankieta składała się z dziewięciu pytań, w większości o charakterze zamkniętym oraz z metryczki (kraj pochodzenia, płeć, kierunek, rok oraz rodzaj studiów, np. Erasmus 1 semestr – 195 osób, Erasmus – więcej semestrów – 24 osoby, studia

dlugoterminowe – 18 studentów, itp.). Zdecydowana większość respondentów (44%) to studenci 3 roku I stopnia, 18% stanowili studenci 2 roku, a 15% kształciło się na 1 roku II stopnia. Jedynie 6% dopiero rozpoczynało kształcenie (1 rok I stopnia). Zatem większość respondentów powinna mieć już pewne doświadczenie w zdobywaniu informacji oraz w korzystaniu z zasobów i usług bibliotek uczelnianych, tym bardziej, że zdecydowana większość z nich (łącznie 66% respondentów) przyznała, że korzystała bardzo często, tj. codziennie lub często (przynajmniej raz w tygodniu) na swojej uczelni z biblioteki lub zasobów elektronicznych (bez specyfikacji na zasoby licencjonowane i ogólnodostępne w sieci internet). Jedynie 3% przyznało, że w ogóle nie korzystało z biblioteki.

Na podstawie odpowiedzi na pytanie: „What a „library” means to you: collection of printed books and journals; collection of electronic books and journals; collection of books and journals available on the Internet; place to study; place to develop my skills (e.g. in information retrieval, use of electronic resources and media); place to meet my friends and colleagues; other” autorka chciała poznać dotychczasowe doświadczenie respondentów, gdy idzie o korzystanie przez nich z biblioteki rozumianej zarówno jako miejsce do pracy, uczenia się oraz jako zasób materiałów źródłowych. Pytanie dawało możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi. Wyniki pokazały, że studenci traktują bibliotekę przede wszystkim jako miejsce do pracy (209 odpowiedzi, co stanowi 29%) oraz jako zasób księgozbioru drukowanego (201 odpowiedzi). Okazuje się, że ich skojarzenia są bardzo tradycyjne, ponieważ tylko 103 odpowiedzi pokazały rozumienie pojęcia „biblioteka” jako kolekcji zasobów elektronicznych, 89 – jako miejsce, gdzie można rozwijać swoje umiejętności, w tym informacyjne. Dla 7% respondentów (52 odpowiedzi) biblioteka jest miejscem spotkań towarzyskich, co stanowi jedynie nieco mniejszy rezultat niż w przypadku rozumienia biblioteki jako kolekcji zasobów elektronicznych dostępnych w internecie (56 odpowiedzi).

Także sposób postępowania studentów z zagranicy w procesie zdobywania informacji świadczy o niezbyt wysokim poziomie umiejętności informacyjnych, gdyż jak przyznało 30% respondentów, podstawowym i najczęściej wykorzystywanym przez nich źródłem informacji jest internet i najbardziej popularne wyszukiwarki. Relewantne źródła, takie jak bazy elektroniczne, używane są w nieco mniejszym stopniu (28%). Korzystanie

z katalogów bibliotek (19%) znacząco odbiega od wcześniejszych rezultatów. Bardzo niepokoi fakt, że autorytet bibliotekarzy nie jest dostrzegany także za granicą – rady kolegów są wyżej cenniejsze przez studentów (10%) niż te udzielane przez wykwalifikowanych pracowników bibliotek i informacji naukowej (6%). Wyniki pokazują również, że studenci raczej nie korzystają ze szkoleń i materiałów edukacyjnych przygotowywanych przez biblioteki, ponieważ jedynie 5% respondentów wskazało je jako źródło informacji i wiedzy. A to niewiele więcej niż zdobywanie informacji u członków rodziny (2%).

W ankiecie zapytano również o to, jakich usług w bibliotekach Uniwersytetu Warszawskiego oczekują studenci, jako obcokrajowcy, w sposób szczególny. Najwięcej głosów uzyskały: strona internetowa biblioteki w języku angielskim (193 odpowiedzi stanowiące ok. 14%), dobre wyposażenie bibliotek (komputery, Wi-Fi, samoobsługowe kopiarki i skanery) (13% odpowiedzi) oraz w równym stopniu: tradycyjny księgozbiór w języku angielskim i pracownicy władający tym językiem (po 12%). Wobec faktu, że ankietowani w zdecydowanej większości mieli już za sobą przynajmniej 1 rok studiów, powinni zatem posiadać wiedzę na temat naukowych zasobów informacji oferowanych przez swoje uczelnie, zastanawiać może, dlaczego zasoby elektroniczne (123 odpowiedzi, czyli 9%) i zdalny dostęp do nich (89 głosów stanowiących ok. 7%) uzyskały niskie wyniki. Z drugiej jednak strony należy brać pod uwagę, że studenci przyjeżdżający na studia do Polski pochodzą z różnorodnych krajów, także, w coraz większej liczbie, pozaeuropejskich (m.in. Indonezji, Filipin, Gruzji, Tanzanii, Kazachstanu), a co za tym idzie ze zróżnicowanych środowisk naukowo-dydaktycznych, gdzie dostęp do licencjonowanych zasobów elektronicznych może być niewielki lub utrudniony. Silne zróżnicowanie poziomu jakości usług, w tym edukacyjnych, dotyczyć może również bibliotek, które mogą reprezentować skrajnie odmienny stopień zaawansowania i rozwoju. W tej sytuacji nie powinna więc dziwić dominacja tradycyjnego sposobu postrzegania biblioteki, przede wszystkim jako miejsca do pracy zapewniającego w głównej mierze zasoby drukowane. Proponowane różnorodne oferty dodatkowe, jak: dedykowane, obcojęzyczny księgozbiór (64 odpowiedzi – 5%); specjalne, ukierunkowane na studentów zagranicznych usługi i szkolenia (89 głosów – 3%); materiały pomocnicze dotyczące korzystania z zasobów i usług biblioteki dostępne online w róż-

nych językach (87 odpowiedzi – 6%); przewodniki dziedzinowe online (62 odpowiedzi – 5%); zajęcia warsztatowe rozwijające kompetencje informacyjne (28 głosów – 2%); indywidualne konsultacje (24 głosy – 2%); czy pracownik biblioteki wyznaczony do kontaktów i pomocy studentom zagranicznym (32 odpowiedzi – 2%) lub też zróżnicowane formy kontaktu z bibliotekarzami np. przez mail, czat, media społecznościowe (60 odpowiedzi – 4%) wzbudziły o wiele mniejsze zainteresowanie studentów. Być może wynika to z niewielkiej świadomości i wiedzy na temat edukacyjnych zadań bibliotek. Kwestie te wymagają z jednej strony pogłębionych badań, lecz z drugiej wskazują polskim bibliotekarzom kierunki możliwych działań. Nie można również wykluczyć, że dla wielu obcokrajowców oferta edukacyjna polskiej biblioteki akademickiej może być pierwszą tego rodzaju, z jaką się zetknęli. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, rozwijając swoją ofertę dydaktyczną, wprowadziła nowe szkolenia dla obcokrajowców. Poza podstawowym szkoleniem bibliotecznym, z którego korzystają przede wszystkim grupy studentów Erasmus zgłaszane przez Biuro Współpracy z Zagranicą UW oraz inne jednostki i wydziały na początku każdego semestru, w roku akademickim 2017/2018 uruchomione zostały trzy dodatkowe szkolenia: „[Library orientation](#)” (szkolenie ogólne dotyczące zasad korzystania z zasobów i usług BUW dla osób zainteresowanych, dostępne w ciągu całego roku akademickiego); „[Information sources and search tools](#)” (przybliżające zasady korzystania z katalogu online bibliotek UW, multiwyszukiwarki oraz innych relewantnych źródeł dostępnych online, jak również wprowadzenie do korzystania z narzędzia do zarządzania bibliografią Mendeley) oraz „[Databases](#)” (wprowadzenie do korzystania z licencjonowanych baz dostępnych na UW). Aby jeszcze lepiej poznać potrzeby studentów zagranicznych zapytano w badaniu ankietowym o to, jakich zagadnień powinny dotyczyć szkolenia oferowane przez bibliotekę. Przy możliwości wielokrotnego wyboru, w równych proporcjach rozłożyły się głosy na szkolenia: o charakterze ogólnym oraz dotyczące korzystania z baz na UW (po 21%). Spore zainteresowanie zyskały tematy dotyczące wyszukiwania relewantnych informacji (strategie wyszukiwawcze, ocena jakości informacji – 17%) oraz prawa autorskiego i plagiatu (13%). Mniejszy udział miały: dziedzinowe źródła online (10%), narzędzia do zarządzania bibliografią oraz przeszukiwanie internetu (po 8%). 2% respondentów zadeklarowało brak chęci udziału w jakimkolwiek

szkoleniu. Z tym pytaniem skorelowano kolejne, dotyczące najbardziej efektywnej i preferowanej przez ankietowanych formy szkolenia. Spośród sześciu podanych propozycji 24% respondentów wybrało prezentację w bibliotece, 18% – indywidualne konsultacje z bibliotekarzem, 17% – warsztaty w bibliotece, po 14% – szkolenie online oraz dziedzinowe tutoriale dostępne online, 13% – filmy instruktażowe.

Ankietę zamykało pytanie otwarte o dodatkowe propozycje i sugestie dotyczące pracy i wyposażenia bibliotek UW. Odpowiedzi przytoczono w ich oryginalnym zapisie: „More sofas to feel more comfortable. More books in English when it comes to my subject area. Books and databases. English books easy to find. Online books. Writing styles manager such as APA, MLA, Chicago Style. Open space for work. Places to study. Assistance. E-journals. Relax room! I need a library open 24h/24. Interchangeability library to library”.

## PODSUMOWANIE

Wyniki badania pozwoliły poznać ogólne trendy w sposobach postępowania studentów z innymi krajami w zdobywaniu informacji oraz korzystaniu z zasobów i usług bibliotek. Po upływie semestru autorka przeprowadziła badanie ewaluacyjne, oceniające jakość usług bibliotek UW, którego wyniki zostaną omówione już w osobnej publikacji.

W procesie umiędzynarodowienia uczelni należy brać pod uwagę wiele głosów, zarówno ze strony kadry naukowo-dydaktycznej, jak i zarządzającej uczelnia oraz jej finansami. Istotne są także opinie samych uczestników tego procesu – studentów. Oni bowiem oceniają uczelnię, wpływając tym samym na jej pozycję w rankingach. W procesie tym należy również uwzględnić rolę bibliotek, jako instytucji wspierających procesy dydaktyczne i badawcze. Wydaje się, że w polskim szkolnictwie wyższym czynniki ministerialne oraz zarządzające uczelniami przywiązują zbyt małą wagę do znaczenia i możliwego wpływu akademickich księżnic na proces umiędzynarodowienia uczelni oraz jej pozycji w rankingach. Wyniki badania, choć miało ono jedynie orientacyjny charakter, jasno pokazują, w jaki sposób uczelnia może doskonalic swój wizerunek, m.in. poprzez rozwijanie nowoczesnych, komfortowo wyposażonych i urządzonych bibliotek, oferujących zróżnicowane szkolenia rozwijające kompetencje informacyjne przydatne także na dalszych etapach studiów, jak i w życiu prywatnym oraz zawodowym (edukacja



informacyjna) oraz zatrudniających bibliotekarzy posługujących się językami obcymi, otwartych i rozumiejących kulturowe różnice. To wymaga inwestowania w pracowników oraz lokale i wyposażenie bibliotek. Przyciąganie coraz większej liczby obcokrajowców bez zapewnienia odpowiedniego zaplecza może przynieść uczelniom efekt negatywny. Umieędzynarodowienie to nie tylko oferta dydaktyczna w językach obcych, *visiting professors* i finanse, które ciągną za sobą studenci z zagranicy. To w dużej mierze ogromny wkład pracy osób wspierających dydaktykę na uczelni, osób takich, jak bibliotekarze, którzy często samodzielnie rozwijają swoje kompetencje zawodowe i doskonałą swój warsztat pracy po to, by móc oferować studentom nowe szkolenia i wspierać ich w procesie zdobywania wiedzy i rozwijania różnorodnych umiejętności. Poprzez swoje działania także bibliotekarze mają rzeczywisty wpływ na pozytywne oceny oraz całościowy wizerunek uczelni.

Lilianna Nalewajska  
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

#### PRZYPISY

- Zestawienie liczbowe na podstawie danych statystycznych gromadzonych przez Główny Urząd Statystyczny dostępny w: Raport „Studenci zagraniczni w Polsce 2017”. *Czas internacjonalizacji: Newsletter „Study in Poland”* 2017 nr 18(146) [online], [dostęp: 5.08.2018]. Dostępny w WWW: <[http://www.studyinpoland.pl/konсорсјum/index.php?option=com\\_content&view=article&id=14515:raport-studenci-zagraniczni-w-polsce-2017&catid=258:145-newsletter-2017-&Itemid=100284](http://www.studyinpoland.pl/konсорсјum/index.php?option=com_content&view=article&id=14515:raport-studenci-zagraniczni-w-polsce-2017&catid=258:145-newsletter-2017-&Itemid=100284)>.
- Szkoły wyższe i ich finanse w 2016 r.*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny 2017 [online], [dostęp: 5.08.2018]. Dostępny w WWW: <<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkoły-wyższe-i-ich-finance-w-2016-r-,2,13.html>>.
- Szacunkowa liczba obcokrajowców uczących się na polskich uczelniach podana na stronie internetowej *Study in Poland* poświęconej konferencji „Studenci zagraniczni w Polsce 2018”, która miała miejsce na Politechnice Śląskiej w Gliwicach w dniach 29-30 stycznia 2018 r. [online], [dostęp: 6.08.2018]. Dostępny w WWW: <<http://studyinpoland.pl/konferencja2018/>>.
- Raport „Studenci zagraniczni w Polsce 2017”, op.cit.
- Szkoły wyższe i ich finanse w 2016 r.*, op. cit.
- Sprawozdanie Rektora Uniwersytetu Warszawskiego z działalności uczelni 2017*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2018, s. 15. ISBN 978-83-235-3443-3 [online], [dostęp: 4.08.2018]. Dostępny w WWW: <<https://www.uw.edu.pl/sprawozdanie-rektora-uw-z-dzialalnosci-uczelni-w-2017-roku/>>.
- Obecnie system biblioteczno-informacyjny UW tworzy, obok BUW, 41 bibliotek wydziałowych, instytutowych, zakładowych oraz innych jednostek organizacyjnych UW.
- Przykładowe pozycje bibliograficzne:  
BORDONARO, K. *Internationalization and the North American University Library*. Lanham, Toronto, Plymouth, UK. 2013. ISBN 978-0-8108-9183-8.  
KNIGHT, L., HIGHT, M., POLFER, L. Rethinking the library for the international student community. *Reference Services Review* 2010, vol. 38, no 4, pp 581-605.  
ISHIMURA, Y., BARLETT, J. Are librarians equipped to teach international students? A survey of current practices and recommendations for training. *Journal of Academic Librarianship* 2014, vol. 40, pp 313-321.  
HUGHES, H. International students' experiences of university libraries and librarians. *Australian Academic & Research Libraries* 2010, vol. 41, pp 77-89.
- BORDONARO, K., RAUCHMANN, S. Internationalization in German academic libraries: moving beyond north American perspectives. *Libraries and the Academy* 2015, vol. 15, pp 677-697.
- LIHONG, Z., YINGYING, H., PING, L. Home away from home: extending library services for international students in Chinas's universities. *Journal of Academic Librarianship* 2018, vol. 44, pp 52-59.
- Należy zaznaczyć, że studenci wypełniając ankiety nie udzielili odpowiedzi na niektóre pytania lub pominęli poszczególne punkty. Dlatego wyniki liczbowe i procentowe podane w tekście wyliczano każdorazowo proporcjonalnie dla osobnych punktów kwestionariusza.

## Praktyka pozyskiwania czytelników w małej bibliotece publicznej

Na temat metod pozyskiwania czytelników oraz zwiększania czytelnictwa napisano już wiele – w większości teoretycznych rzeczy

Niniejszy artykuł traktuje o praktykach, które sprawdziły się w małej bibliotece publicznej. Moje przemyślenia dotyczą pozyskiwania czytelników w małych bibliotekach i nie będą się z pewnością odnosiły do dużych placówek. Metody te powstały z praktyki i być może niektórym bibliotekarzom wydadzą się oczywiste, ale skoro wcześniej nie były stosowane w bibliotece, w której zaczęłam pracować, widocznie nie dla wszystkich będą one banalne. Najważniejsze, że przyniosły konkretne rezultaty – nie spektakularne, ale w dzisiejszych czasach nawet niewielkie zwiększenie czytelnictwa możemy uważać za sukces. Jeszcze jedną zaletą przedstawionych przeze mnie pomysłów jest ich bezkosztowość (jeśli chodzi oczywiście o pieniądze, nie mówimy tutaj o nakładzie pracy).

Pierwszym działaniem było budowanie takiego wizerunku biblioteki, który zachęci czytelnika do odwiedzania biblioteki ZAWSZE, GDY POTRZEBUJE KONKRETNEJ KSIĄŻKI, a nie od czasu do czasu. W małych bibliotekach szczególnie powinno się dbać o KAŻDEGO czytelnika, ponieważ wizerunek biblioteki, szczególnie w małych miejscowościach, jest budowany przez „pocztę pantoflową”. Zdobywanie książek dla konkretnych czytelników nie jest trudne, lecz pracochłonne. W przypadku literatury pięknej sprawa jest prosta jeśli dana pozycja jest dostępna do zakupu, jeśli już jest niedostępna, wykorzystuje się antykwariaty, a w skrajnych przypadkach – Wypożyczalnię Międzybiblioteczną. Nigdy nie odsyłam czytelnika do innej biblioteki – on ma wrócić do mojej biblioteki, a nie pójść gdzie indziej. Warto więc zadbać o każdego czytelnika, nawet jeśli jest to student

poszukujący książki naukowej, której biblioteka nie jest w stanie zakupić do swoich zbiorów. Nawet dla kilku takich czytelników warto otworzyć dostęp do biblioteki cyfrowej. Czytelnik przekonuje się w ten sposób, że W TEJ BIBLIOTECE nie ma książki nie do zdobycia. Poza tym część czytelników ujęło to, że podchodziłam do ich poszukiwań z zaangażowaniem nawet większym niż oni sami.

Kolejne działanie wydaje się oczywiste. Dobieramy zakup książek do preferencji NASZYCH czytelników, a niekoniecznie do czytelników rankingu bestsellerów. W mojej bibliotece jest grupa czytelników, którzy uwielbiają książki Cusslera i nie za bardzo chcą czytać cokolwiek innego. Wyszukuję więc autorów piszących podobnie do Cusslera i kupuję wszystko tego typu z książek dostępnych na rynku wydawniczym. Oczywiście można próbować podsuwać takiemu czytelnikowi inny rodzaj literatury, ale jest to działanie nie zawsze skuteczne.

Bardzo skutecznym natomiast sposobem okazało się stworzenie nowego regału z nowościami popularnonaukowymi oraz podzieleniem nowości na określone praktyczne działy. Kiedy zaczęłam pracę w mojej bibliotece, był tam tylko regał z nowościami – i to tylko z segmentu literatury obyczajowej. Do działów popularnonaukowych mało kto zaglądał. Umieściłam więc całkiem nowy regał przy drzwiach, zgromadziłam tam nowości popularnonaukowe, dodałam też do innych działów nowości – i tak nowości są w biografiach, w literaturze sensacyjnej, w romansach, na każdym poziomie dla dzieci, w fantastyce. Takie działania były podyktowane rozeznaniem potrzeb moich

czytelników. Wśród moich czytelników większość stanowią użytkownicy czytający tylko jeden rodzaj książek – np. tylko książki podróżnicze lub tylko biografie albo tylko książki przygodowe, itp. Niewielki procent stanowią czytelnicy czytający różne rodzaje książek. Dlatego stratą czasu czytelnika byłoby umieszczanie wszystkich nowości w jednym dziale: „Nowości”. Wyeksponowanie nowości w danym dziale, a szczególnie stworzenie regału dla nowości popularnonaukowych sprawiło, że czytelnicy dotąd pozornie nie zainteresowani książkami popularnonaukowymi – zaczęli je wypożyczać.

Kolejnym skutecznym sposobem na zwiększenie czytelnictwa była organizacja warsztatów, zajęć, spotkań odpowiadających na różnorodne zapotrzebowanie wśród mieszkańców gminy. W ten sposób z usług biblioteki zaczęli korzystać ci czytelnicy, którzy nie mieli w zwyczaju tego robić. I tak uczestnicy spotkań z gramii planszowymi wypożyczają książki dla dzieci, panie przychodzące na pilates wypożyczają książki na temat zdrowia, czytelnicy zainteresowani spotkaniami autorskimi wypożyczają literaturę piękną, uczniowie biorący udział w zajęciach językowych – wypożyczają materiały do nauki języków obcych, itd.

Nie muszę raczej uświadamiać bibliotekarzy, jak istotne jest wychowanie sobie przyszłych czytelników. Na pomysł zainteresowania młodych czytelników książkami na interesujący ich temat

– wpadłam podczas jednej z lekcji bibliotecznych. Zrobiłam ankietę wśród dzieci na temat ich zainteresowań – i co ważne, była to ankieta nie anonimowa. Ważne było wytłumaczenie uczniom, co rozumiem przez zainteresowania. Jeśli ktoś się interesował np. samolotami, dinozaurami czy sportem – sprawa była prosta. Generalnie jednak chodziło o to, by określić, jakimi tematami interesuje się każde dziecko – jeśli dziewczynka lubi oglądać filmy i słuchać opowieści o książkach, to także było istotne, choć nie było to coś, co w potocznym mniemaniu można nazwać zainteresowaniami. Na następny raz dla każdego dziecka starałam się przygotować książkę na interesujący go temat. Każdy miał za zadanie przeczytać fragment i opowiedzieć później pozostałym dzieciom, co przeczytał. W ten sposób dzieci odkrywały, że choć niektóre z nich nie lubiły czytać, w bibliotece mogły znaleźć ciekawostki z dziedzin, które ich interesują.

Wyzwaniem byli dla mnie czytelnicy, szczególnie młodzież, którzy nie potrafili zdecydować się na wypożyczenie konkretnej książki. Tutaj z pomocą przyszło wywieszanie list bestsellerów – koniecznie ze zdjęciami. Ważne jest to, by listy te nie były za długie. Żyjemy w natłoku informacji i propozycji i teraz ludzie z wdzięcznością odnoszą się do kogoś, kto zawęzi im krąg możliwości.

Kamilla Marchewska  
Gminna Biblioteka Publiczna w Zaborze

## ▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Organizatorzy 4. Śląskich Targów Książki na oficjalne otwarcie Targów w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach (12.10.).
- Biblioteka Śląska w Katowicach na uroczyste wręczenie nagrody Śląski Wawrzyn Literacki 2017 podczas 4. Śląskich Targów Książki (12.10.), na spotkanie autorskie z Ignacym Karpowiczem (13.10.) oraz na konferencję naukową „Dokąd zmierza człowiek? STOP mowie nienawiści” (25.10.)
- Biblioteka Publiczna im. Z. Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy na spotkanie z cyklu „Dyskusyjny Klub Książki –

rozmowa o książce *Tańczące niedźwiedzie* Witolda Szablowskiego (03.10.), „Śpiewana historia Polski” koncert piosenek Jacka Kaczmarskiego w wykonaniu Kuby Michalskiego (08.10.), finisaż wystawy Pauliny Kopestyńskiej (09.10.), Klub Miłośników Książki Mówionej – rozmowa o książce *Zbrodnie z namiętności* autorstwa Sławomira Kopra oraz spotkanie autorskie z Andrzejem Komorowskim (10.10.), wernisaż wystawy „Stanisław Skarżyński. Historyczny lot przez Atlantyk 1933” (17.10.), spotkanie z cyklu Salonik literacki. Gość: Ewa Sztompke (23.10.), premierę audiobooka nagranych w ramach projektu „Usłyszeć poezję” (25.10.), finisaż wystawy „Sekretne życie drzew” oraz Klub Podróżnika „Trampek” „Bieszczady – Łemkowie”. Gość: Stanisław Kryciński (31.10.).

JOLANTA JORDAN-WECHTA  
MARZENA SZAFIŃSKA-CHADAŁA

## Sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Marii Grzegorzewskiej w Zielonej Górze

„Sieć to statek, na którym nie ma pasażerów, wszyscy jesteśmy jego załogą...”

Marshall McLuhan

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych<sup>1</sup> nałożyło na biblioteki pedagogiczne obowiązek organizowania i prowadzenia wspomagania szkół i placówek w realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, w tym w wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnej oraz bibliotek szkolnych, w tym w zakresie organizacji i zarządzania biblioteką szkolną. Wspomaganie polega m.in. na organizowaniu i prowadzeniu sieci współpracy i samokształcenia dla nauczycieli, którzy w zorganizowany sposób współpracują ze sobą, doskonalą swoją pracę, wymieniają się doświadczeniami. Za nami już kilka lat doświadczeń w koordynowaniu sieci. Nadeszła zatem pora, aby uporządkować własne doświadczenia i podzielić się z innymi swoimi spostrzeżeniami.

*Sieci współpracy i samokształcenia mogą mieć charakter interdyscyplinarny lub przedmiotowy. Sieci o charakterze interdyscyplinarnym skupiają nauczycieli zainteresowanych określonym zagadnieniem (np. biblioterapia w edukacji małego dziecka). Sieci przedmiotowe to sieci przeznaczone dla nauczycieli określonego przedmiotu (np. sieć nauczycieli bibliotekarzy)<sup>2</sup>. Realizując założenia systemu wspomagania szkół i placówek oświatowych w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Marii Grzegorzewskiej (PBW) w Zielonej Górze w roku szkolnym 2016/2017 zaproponowano nauczycielom udział w trzech sieciach współpracy i samokształcenia. Dwie pierwsze sieci „Skuteczne sposoby zachęcania uczniów do czytania i rozwijania kompetencji czytelniczych”*

oraz „Terapeutyczna wartość literatury – zajęcia edukacyjne z wykorzystaniem biblioterapii” miały charakter interdyscyplinarny, a ich obszary tematyczne wynikały z diagnozy potrzeb, związanych z udziałem w sieci, które zostały przedstawione nauczycielom bibliotekarzom podczas II Forum Bibliotek Szkolnych Województwa Lubuskiego, zorganizowanego przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką im. M. Grzegorzewskiej w Zielonej Górze w dniu 22 października 2015 r.<sup>3</sup>. Trzecia – „Sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy” – była siecią przedmiotową, skierowaną do nauczycieli bibliotekarzy. Postaramy się przedstawić charakter funkcjonowania poszczególnych sieci.

### SKUTECZNE SPOSOBY ZACHĘCANIA UCZNIÓW DO CZYTANIA I ROZWIJANIA KOMPETENCJI CZYTELNICZYCH

Koordinatorem pierwszej interdyscyplinarnej sieci współpracy i samokształcenia była Anna Woźnicka, wicedyrektor PBW w Zielonej Górze. Pracę podjęła 8-osobowa grupa nauczycieli bibliotekarzy i polonistów uczących w szkołach podstawowych, przedszkolach, szkole specjalnej oraz w ośrodku socjoterapii dla młodzieży województwa lubuskiego. W sieci uczestniczył również terapeuta. Wszystkie spotkania trwały 120 minut i odbywały się w sali wykładowej PBW w Zielonej Górze.

Na inauguracyjno-organizacyjnym spotkaniu sieci współpracy i samokształcenia, które odbyło się 6 kwietnia 2016 r., na wstępie, nauczyciele

przedstawili się, wymienili swoje doświadczenia zawodowe, sukcesy pedagogiczne i wychowawcze oraz pasje. Pozwoliło to na zbudowanie partnerskich relacji między uczestnikami oraz integrację grupy. Następnie koordynator sieci przedstawił jej zadania i strategię działania oraz zasady wzajemnej współpracy członków zespołu. Zgodnie ze standardem pracy sieci przeprowadzono diagnozę potrzeb, uczestnicy wyrazili swoje oczekiwania i kompetencje związane z obszarem tematycznym sieci. Opracowano także harmonogram pracy i działań oraz orientacyjny terminarz spotkań. Ostatecznie zdefiniowano cel operacyjny sieci jako „skuteczne metody zachęcania uczniów do czytania”.

Drugie, robocze spotkanie sieci miało miejsce 7 czerwca 2016 r. Koordynator sieci zaprezentował, wypracowany w oparciu o ankietę, plan pracy sieci oraz terminarz spotkań na rok szkolny 2016/2017. Uczestnicy sieci wzięli udział w warsztatach biblioterapeutycznych przeprowadzonych przez Aleksandrę Kmiećkowiak, eksperta w dziedzinie biblioterapii. Nauczyciele debatowali nad rolą bajki i baśni w życiu dziecka oraz wpływu literatury na nasze emocje i fantazję. Szczególną uwagę poświęcono terapeutycznej funkcji książki. Uczestnicy poznali podstawowe pojęcia biblioterapeutyczne oraz metody i formy biblioterapii w pracy z dziećmi i młodzieżą. Zaprezentowali znane im wcześniej książki i artykuły związane tematycznie z biblioterapią oraz zapoznali się z przygotowanymi na spotkanie sieci, najnowszymi wydawnictwami ze zbiorów PBW w Zielonej Górze.

9 listopada 2016 r. odbyło się trzecie robocze spotkanie sieci współpracy i samokształcenia, na którym przedstawiono wykorzystanie „dobrych praktyk” przy zastosowaniu atrakcyjnych metod pracy z tekstem. Zaprezentowano także konkretne działania motywujące do czytania na różnych etapach edukacyjnych oraz wskazano sposoby pozyskiwania środków finansowych na zakup książek do bibliotek szkolnych. *Dośkonałym zabiegiem był bank pomysłów na aktywizację czytelnictw z wykorzystaniem biblioterapii. Wachlarz pomysłów okazał się bardzo bogaty, a poruszana literatura bardzo inspirująca.* Koordynator rozdał propozycję scenariuszy zajęć dotyczących czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży do realizacji z prośbą o ich ocenę. Kolejnym zadaniem uczestników było również przygotowanie takich scenariuszy i podzielenie się nimi na następnym spotkaniu. Poruszane zostały również tematy programów czytelnictwa: „Książki naszych marzeń”, „Narodowy Program

Rozwoju Czytelnictwa” czy „Cała Polska czyta dzieciom”. Omówione zostały przy tym takie zagadnienia jak: *dostępność tych programów dla danej placówki, atrakcyjność, bariery, które bibliotekarz pokonuje przy realizacji tych programów, efekty*”.

Ostatnie spotkanie międzyszkolnej grupy nauczycieli, w dniu 25 kwietnia 2017 r., było podsumowaniem i omówieniem rocznej działalności sieci współpracy i samokształcenia. Uczestnicy wypełnili ankietę ewaluacyjną. Analiza przeprowadzonej ewaluacji wykazała, że praca w grupie była rewelacyjną metodą szkoleniową, opartą na wymianie doświadczeń oraz analizie i stosowaniu „dobrych praktyk”, prezentowanych przez nauczycieli. Aktywność koordynatora sieci i jej uczestników oraz tematyka i działania sieci uzyskały bardzo dobrą ocenę.

#### **TERAPEUTYCZNA WARTOŚĆ LITERATURY – ZAJĘCIA EDUKACYJNE Z WYKORZYSTANIEM BIBLIOTERAPII**

Aleksandra Kmiećkowiak, nauczyciel bibliotekarz PBW w Zielonej Górze była koordynatorem drugiej problemowej sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli. W roku szkolnym 2016/2017 w ramach sieci aktywnie współpracowało 13 nauczycieli bibliotekarzy, polonistów i pedagogów z różnych typów szkół i placówek województwa lubuskiego. Miejscem pracy sieci była sala wykładowa biblioteki. Odbyło się pięć, 120-minutowych, spotkań. Wszelkie informacje były przekazywane drogą elektroniczną.

Na pierwszym, organizacyjnym spotkaniu sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli, 26 kwietnia 2016 r., po integracji członków grupy, koordynator przedstawił założenia powołanej sieci oraz ogólne zasady jej działania. Następnie uczestnicy spotkania wypełnili ankietę, w której określili swoje oczekiwania w związku z pracą w sieci.

7 czerwca 2016 r. odbyło się drugie, robocze spotkanie sieci, na którym koordynator sieci przedstawiła, wypracowany w oparciu o ankietę, plan pracy i orientacyjny terminarz spotkań. Następnie uczestnicy dyskutowali na temat roli bajki i baśni w życiu dziecka, wpływu literatury na emocje i fantazję, rozwój zainteresowań i potrzeb oraz terapeutycznej funkcji książki. Zapoznali się z podstawowymi pojęciami biblioterapeutycznymi, metodami i formami biblioterapii w pracy z dziećmi i młodzieżą. Wymieniali się informacjami na temat literatury z tego zakresu, mieli możliwość zapoznania się i przejrzenia najnowszych, znajdujących się

w zbiorach PBW, pozycji książkowych oraz czasopism zajmujących się biblioterapią<sup>5</sup>.

Trzecie spotkanie miało miejsce 22 listopada 2016 r. Nauczyciele mieli przyjemność uczestniczyć w warsztatach na temat „Wyciszyć umysł, uspokoić ciało – wstęp do technik relaksacyjnych”, na których poznali techniki relaksacyjne przydatne w pracy pedagogicznej z uczniami. Warsztaty przeprowadziła Magdalena Kremer-Sochacka ekspert zewnętrzny, instruktor do spraw czytelnictwa dzieci i młodzieży, absolwentka studiów podyplomowych z arteterapii, przewodnicząca Lubuskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego.

W dniu 28 lutego 2017 r. odbyło się czwarte, robocze spotkanie sieci współpracy i samokształcenia, którego zadaniem było zaznajomienie uczestników z zasadami konstruowania scenariusza zajęć biblioterapeutycznych. Nauczyciele poznali znaczenie ćwiczeń i zabaw integrujących, wyciszających i aktywizujących grupę. Dzieliли się własnymi doświadczeniami, stosownymi narzędziami i „dobrymi praktykami” poprzez prezentację zajęć biblioterapeutycznych, które sprawdziły się w praktyce pedagogicznej. Udostępnili swoje, również wcześniej opracowane, dwa programy biblioterapeutyczne: „Nikt nie jest lepszy od nikogo” przeznaczonego dla uczniów klas 1-3 szkoły podstawowej lub uczniów klas 4-6 szkoły specjalnej oraz „To lubię!” skierowanego do uczniów gimnazjum, których gry komputerowe pochłaniają bez reszty.

Na ostatnim spotkaniu członków międzyszkolnej grupy nauczycieli, w dniu 25 kwietnia 2017 r., odbyło się podsumowanie oraz ewaluacja rocznej pracy sieci. Uczestnicy wysłuchali również relacji koordynatora sieci ze szkolenia „Biblioterapia w procesie rozwijania kompetencji czytelnicy”, które odbyło się w Warszawie w dniach 20-21 kwietnia 2017 r. Następnie wypełnili ankiety ewaluacyjne, których analiza wykazała bardzo dobre efekty pracy sieci. Ponadto uczestnicy wyrazili chęć uczestniczenia w pracach tej sieci w kolejnym roku szkolnym, ponieważ były to dla nich bardzo efektywne i inspirujące zajęcia. Zdobytą wiedzę na bieżąco wykorzystywali w praktyce pedagogicznej i wychowawczej, a wypracowane materiały „Warsztat biblioterapeuty – zestawienie tematyczne” oraz „Zbiór polecanych zabaw i ćwiczeń integracyjnych” były źródłem kreatywności w dalszej pracy z dziećmi i młodzieżą. Praca w sieci pozwoliła na poznanie się nauczycieli zainteresowanych tematem biblioterapii, którzy mieli

potrzebę dzielenia się swoimi doświadczeniami zawodowymi oraz „dobrymi praktykami” z innymi członkami grupy. Spotkania były też okazją do wypracowania wspólnych, nowych rozwiązań.

### SIEĆ WSPÓŁPRACY I SAMOKSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI BIBLIOTEKARZY

Koordynatorem sieci współpracy i samokształcenia „Sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy” była Jolanta Stadnik, kierownik Wydziału Wypożyczalni Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. M. Grzegorzewskiej w Zielonej Górze. W jej pracach uczestniczyło 13 nauczycieli bibliotekarzy. Praca sieci organizowana była w formie dwóch spotkań stacjonarnych w sali wykładowej PBW oraz jednego spotkania w formie wizyty studyjnej w Mediatece Szklana Pułapka. Każde spotkanie trwało 120 minut.

Zajęcia w ramach współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy rozpoczęły się 21 czerwca 2016 r. od nawiązania partnerskich relacji. Następnie koordynator sieci omówił zasady pracy w grupie oraz przeprowadził diagnozę potrzeb edukacyjnych nauczycieli bibliotekarzy. Zaprezentowano również wstępny plan spotkań i zagadnień do realizacji. Skonkretyzowano cele funkcjonowania sieci jako podnoszenie kompetencji zawodowych oraz wymianę doświadczeń i przykładów „dobrych praktyk” edukacyjnych. Spotkanie podsumowała Małgorzata Warmuz, nauczyciel bibliotekarz PBW w Zielonej Górze. Mówiła na temat XIII Targów Książki w Warszawie oraz wizyty Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w zmodernizowanej Bibliotece Publicznej Miasta Stołecznego Warszawy.

Podczas drugiego spotkania uczestnicy sieci odwiedzili Mediatekę „Szklana Pułapka”, czyli Filię nr 7 Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze, w Palmiarni Zielonogórskiej. „Szklana Pułapka” to przestrzeń dla każdego, jednak głównie dla ludzi młodych, którzy chcą spędzać aktywnie czas. Jest miejscem warsztatów i spotkań kulturalnych, na których można rozmawiać o muzyce, filmie i fotografii oraz strefą zabawy i turniejów w gry komputerowe lub planszowe. Celem pracy Mediateki jest przede wszystkim promocja tego, co dla młodych ludzi jest najbardziej atrakcyjne, czyli ich muzyka, pasje i zainteresowania. Wizyta studyjna była dla nauczycieli bibliotekarzy inspiracją do przeniesienia niektórych form pracy, zaobserwowanych w Mediatece, do pracy z uczniami w bibliotekach szkolnych.

7 czerwca 2017 r. w siedzibie PBW w Zielonej Górze zorganizowano trzecie spotkanie szkoleniowo-warsztatowe uczestników sieci. Nauczyciele bibliotekarze wysłuchali wykładu Małgorzaty Warmuz, uczestniczki sieci oraz zapoznali się z prezentacją multimedialną „Asertywność w bibliotece”. Motywacją do omówienia tego tematu była książka Lidii Teresy Nowak *Asertywność w bibliotece: jak odkryć siłę swojej profesji?*, wydana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Jest to poradnik, w którym autorka ujawnia klucz do przemiany osobistej i społecznej. Przeprowadzone szkolenie i ćwiczenia z asertywności miały ułatwić bibliotekarzom pracę, szczególnie w kontaktach z czytelnikami.

Następnie Anna Aleksandrowicz, nauczyciel bibliotekarz PBW w Zielonej Górze, przedstawiła uczestnikom sieci prezentację z elementami wykładu „Zrób sobie mema – wykorzystanie TIK w popularyzacji czytelnictwa”. Tematyka wystąpienia spotkała się z dużym zaciekawieniem wśród uczestników, ponieważ nauczyciele nieustannie poszukują inspiracji do nowych metod pracy z uczniami oraz promocji czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży szkolnej.

Obszary tematyczne, na których skupiła się praca sieci nauczycieli bibliotekarzy były dobrze stosownie do oczekiwań i zainteresowań grupy. Wiedza, którą nauczyciele uzyskali podczas pracy sieci pozwoliła na podniesienie jakości pracy bibliotek. Dlatego uczestnicy zaproponowali kontynuowanie spotkań w następnym roku szkolnym.

Podsumowując pracę trzech sieci współpracy i samokształcenia dla nauczycieli, funkcjonujących w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. M. Grzegorzewskiej w roku szkolnym 2016/2017 należy stwierdzić, że były one doskonałą metodą szkoleń. Ich podstawą była analiza „dobrych praktyk”, wymiana doświadczeń, tworzenie innowacyjnych rozwiązań oraz poszerzanie kompetencji jej uczestników. Procedury działania sieci były sformalizowane do minimum.

Międzyszkolne zespoły nauczycieli współpracowały ze sobą w ramach wybranych zagadnień, a specjalizacja pracy wynikała z zainteresowań i fachowości jej uczestników. Służyły przed wszystkim współpracy i samokształceniu. Były miejscem,

w którym członkowie grupy korzystali ze wsparcia merytorycznego i metodycznego oraz otrzymywali dostosowaną do swoich potrzeb wiedzę. Zespołowo poszukiwali sposobów radzenia sobie z problemami i wspólnie wykonywali zadania. Dzielili się wiedzą i doświadczeniem oraz nabywali nowe umiejętności. Wspólnie uczyli się i poszukiwali rozwiązań szkolnych problemów. Udział w pracach sieci był czasem dobrze zagospodarowanym i racjonalnie wykorzystanym. Przyczynił się on również do integracji lokalnego środowiska edukacyjnego.

Jolanta Jordan-Wechta  
Marzena Szafińska-Chadała  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka  
im. Marii Grzegorzewskiej w Zielonej Górze

#### PRZYPISY:

- 1 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych. Dz. U. z dnia 19 marca 2013 r., poz. 369.
- 2 PŁUSA, A. Sieci współpracy i samokształcenia jako nowa forma doskonalenia zawodowego nauczycieli bibliotekarzy. *Poradnik Bibliotekarza* 2014, nr 1, s. 4.
- 3 Zakładka: Wspomaganie – Sieć współpracy i samokształcenia [online], [dostęp: 11.06.2018]. Dostępny w WWW: <<https://www.pbw.zgora.pl/pbw/node/135>>.
- 4 WOŹNICKA, A. *Sprawozdanie z pracy sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli „Skuteczne sposoby zachęcania uczniów do czytania i rozwijania kompetencji czytelniczych” w roku szkolnym 2016/2017* [online], [dostęp: 11.06.2018]. Dostępny w WWW: <[https://www.pbw.zgora.pl/pbw/sites/default/files/dokumenty/rozwijanie\\_kompetencji\\_czytelniczych\\_spr2016\\_2017.pdf](https://www.pbw.zgora.pl/pbw/sites/default/files/dokumenty/rozwijanie_kompetencji_czytelniczych_spr2016_2017.pdf)>.
- 5 KMIEČKOWIAK, A. *Sprawozdanie z pracy sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli „Terapeutyczna wartość literatury – zajęcia edukacyjne z wykorzystaniem biblioterapii” w roku szkolnym 2016/2017* [online], [dostęp: 11.06.2018]. Dostępny w WWW: <[https://www.pbw.zgora.pl/pbw/sites/default/files/dokumenty/terapeutyczna\\_wartosc\\_literatury\\_spr2016\\_2017.pdf](https://www.pbw.zgora.pl/pbw/sites/default/files/dokumenty/terapeutyczna_wartosc_literatury_spr2016_2017.pdf)>.

## AKADEMIA

**AGH Junior****w Bibliotece Głównej AGH**

Uniwersytety dzieci lub inaczej: uniwersytety otwarte dla dzieci, to niezwykle zjawisko we współczesnej przestrzeni naukowo-edukacyjnej. Historia uniwersytetów dziecięcych jest krótka, lecz ich sukces niebywały. *Pierwszy uniwersytet dziecięcy Kinder-Uni powstał w 2002 r. w Tybindze, dzięki zaangażowaniu dwójki dziennikarzy Ulricha Janssena i Ulli Steuernagel oraz przychylności rektora Uniwersytetu w Tybindze, Eberharda Karlsa. Już w pierwszym roku w zajęciach uczestniczyło 900 „studentów” w wieku 7-12 lat.*

*...Uniwersytet w Tybindze, w semestrze letnim 2002 roku, był wypełniony dziećmi. W każdy wtorek przychodziły tłumnie do najważniejszego budynku – do Nowej Auli. Wbiegały po szerokich schodach, pokazywały legitymacje studenckie, otrzymywały pieczętkę w indeksie i z niekłamaną gorliwością wypełniały aulę po brzegi. [...] Na Uniwersytecie Dziecięcym prawdziwi profesorowie odpowiadali na pytania zadawane przez dzieci. [...] Już pierwszy wykład cieszył się takim zainteresowaniem, że drugi został przeniesiony do większej Sali, która również wypełniła się po brzegi [...] Dzieci wniosły zupełnie nowego ducha w całe życie uniwersyteckie rytuały akademickie...<sup>1</sup>.*

Wkrótce wokół innych niemieckich uniwersytetów powstało siedemdziesiąt takich placówek, a następnie pojawiły się one w innych krajach europejskich: Austrii, Szwajcarii, Lichtensteinie, Wielkiej Brytanii, na Słowacji oraz w wielu krajach na świecie: USA, Kolumbii czy Meksyku<sup>2</sup>. W ciągu zaledwie kilkunastu lat uniwersytety dziecięce powstały w większości państw europejskich a nowe wciąż powstają na całym świecie. Jednym z najbardziej znanych i największym

w Europie jest wiedeński Kinderuni Wien założony w 2003 r., obejmujący swym zasięgiem dzieci w wieku 7-12 lat. Uniwersytet każdego roku przyjmuje aż cztery tysiące młodych studentów. Jego mottem przewodnim są słowa „Stawiamy uniwersytet na głowie”<sup>3</sup>. Obecnie przy ponad dwustu ośrodkach uniwersyteckich w całej Europie organizowane są wykłady i warsztaty, wprowadzające dzieci w świat, w którym na co dzień funkcjonują naukowcy i badacze<sup>4</sup>.

Twórcy przedsięwzięcia jakim są uniwersytety dziecięce kierowali się przekonaniem, że wykształcenie to najważniejsze narzędzie, w jakie można wyposażać dzieci. Nie tyle nawet ważny jest konkretny przedmiot nauczania, ale możliwość zadawania pytań i zdobywania na nie odpowiedzi od autorytetów z danej dziedziny, w przyjaznych warunkach, nie nastawionych na współzawodnicstwo, a przede wszystkim przy zachowaniu idei dobrowolności<sup>5</sup>. Cele uniwersytetów dziecięcych na całym świecie są bardzo do siebie zbliżone i są określane jako zaszczepienie wśród małych studentów zamiłowania do wiedzy, rozbudowanie i wsparcie wszelkich zainteresowań naukowych, promowanie otwartości na innych i postawy zadziwienia światem, szukanie odpowiedzi na trudne i kłopotliwe pytania oraz nabieranie odwagi w zadawaniu pytań i wytrwałości w poszukiwaniu na nie odpowiedzi, a także przekonaniu, że warto się uczyć<sup>6</sup>. *Podstawowym zadaniem uniwersytetów dziecięcych jest budzenie w dzieciach ciekawości otaczającego je świata, motywowanie do nauki i przekonanie, że nauka może być przyjemnością i pasją, a nie tylko obowiązkiem*<sup>7</sup>. Zajęcia na uniwersytetach dziecię-





Zajęcia w bibliotece  
Fot. z archiwum biblioteki

cych powinny ukazywać i promować korzyści płynące z wiedzy, a także promować ideę kształcenia przez całe życie. Sprzyjają odkrywaniu i rozwojowi zainteresowań dzieci, poprzez zabawę rozbudzają ich aktywność poznawczą, kształtują umiejętność krytycznego myślenia i uczenia się, współpracy z innymi, a także uzupełniają tradycyjny system oświaty<sup>8</sup>. Co warto podkreślić nie istnieje jeden model uniwersytetu dziecięcego. Wśród organizatorów tego ruchu znajdują się bowiem uczelnie wyższe, organizacje pozarządowe, agencje rządowe, instytucje naukowe, instytucje kultury, a także organy administracyjne miast. Programy uniwersytetów obejmują warsztaty, pokazy, wykłady, zajęcia laboratoryjne, ale także sportowe, udział w wydarzeniach artystycznych lub kulturalnych<sup>9</sup>. Z pewnością jednak w tej różnorodności wspólne są cele tych projektów: zainteresować dzieci nauką i naukowym podejściem do problemów, poszerzyć ich horyzonty a nierzadko rozszerzyć posiadaną już wiedzę. Z kolei placówki naukowe podkreślają własne korzyści płynące z udziału w inicjatywach prowadzenia zajęć dla najmłodszych jakimi są: poprawa wizerunku instytucji naukowych jako bardziej otwartych, możliwość popularyzacji wyników najnowszych badań, a nawet pozyskanie przyszłych studentów<sup>10</sup>.

Na fali zainteresowania tematyką kształcenia dzieci w warunkach uczelnianych powstała europejska sieć uniwersytetów dla dzieci – European Children's University Network (EUCUNET). Sam projekt uniwersytetów dziecięcych otrzymał od Komisji Europejskiej nagrodę Kartejusza w dziedzinie komunikacji naukowej (Descartes Prize for Science Communication)

za wybitne zasługi w popularyzacji wiedzy<sup>11</sup>. Co roku organizowane są światowe konferencje uniwersytetów dziecięcych. Pierwsza odbyła się w 2009 r. w Tybindze, potem w Wiedniu-Bratysławie, Ankarze, Tartu, Łodzi i w Gandawie<sup>12</sup>.

Pierwszy uniwersytet dziecięcy w Polsce powstał w 2007 r. w Krakowie. Była to wspólna inicjatywa Fundacji PAIDEIA i wykładowców Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Polskiej Akademii Nauk Oddziału w Krakowie. Kolejne inicjatywy rozwinięto w Warszawie, Poznaniu i Łodzi. Nie są prowadzone oficjalne statystyki, ale do końca 2008 r. powstało kilkanaście kolejnych. Za to w 2011 r. można było

oszacować ich liczbę na około 150 – głównie w większych miastach Polski<sup>13</sup>. Uniwersytety dziecięce początkowo powstawały i rozwijały się głównie w dużych miastach przy znanych uczelniach. Wzrost nakładów na edukację nieformalną, a także rozwój małych miast dzięki wykorzystaniu funduszy unijnych spowodowały po 2012 r. znaczący wzrost liczby uniwersytetów dziecięcych również w mniejszych miejscowościach, niebędących ośrodkami akademickimi<sup>14</sup>. Polskie uniwersytety dziecięce działają poza obowiązkowym systemem edukacji. Większość ma charakter dobrowolnych zajęć dla dzieci w wieku 7-12 lat (z rozszerzeniem na 5-16 lat) organizowanych w trakcie trwania roku szkolnego, na ogół od października do maja, w czasie wolnym od lekcji szkolnych (popołudniami od poniedziałku do piątku lub w soboty)<sup>15</sup>. Tematyka proponowanych zajęć jest różnorodna i obejmuje zagadnienia z prawie wszystkich dziedzin nauki jak np. humanistyka, nauki ścisłe, ekonomia, medycyna. Większa część uczelni organizuje zajęcia dla dzieci w formie autorskich programów bazując na doświadczeniu i umiejętnościach własnej kadry naukowej<sup>16</sup>. Na największych polskich uniwersytetach dla dzieci rocznie rejestruje się ok. 700-800 małych studentów, natomiast najmniejsze pracują z grupą ok. 40 osobową. Można powiedzieć, że przeciętny polski uniwersytet dziecięcy liczy ok. 200 uczestników co daje rocznie sumę prawie 40 tys. słuchaczy dziecięcych uniwersytetów w Polsce<sup>17</sup>. Warto w tym miejscu wspomnieć o stymulującej roli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które w 2016 r., po zapoznaniu się z inicjatywami uniwersytetów dziecięcych z całej Polski, podjęło decyzję o opracowaniu specjalnego programu

ministra dedykowanego uniwersytetom dziecięcym. 17 czerwca 2016 r. minister powołał zespół doradczy do spraw opracowania założeń programu pod nazwą *Uniwersytet Młodego Naukowca*, złożony z ekspertów praktyków oraz pracowników ministerstwa<sup>18</sup>. Ostatecznie program ministerialny, który doczekał się dwóch edycji, nosił nazwę *Uniwersytet Młodego Odkrywcy*<sup>19</sup>.

W województwie małopolskim największym jest wspomniany Uniwersytet Dzieci z Krakowa, który współpracuje z takimi uczelniami w Polsce, jak: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Warszawska, Akademia Pedagogiki Specjalnej, Akademia Techniczno-Humanistyczna. Poziom nauczania, w tym ośrodka jest zróżnicowany i dostosowany do możliwości rozwojowych dzieci. Programy podzielone są na kierunki: „Odkrywanie (6-7 lat), Inspiracje (8-9 lat), Tematy (10-11 lat) Mistrz i Uczeń (12-13 lat)”<sup>20</sup>. Kolejną inicjatywą jest Fundacja Małopolski Uniwersytet dla Dzieci, która organizuje swoje wykłady w małych miastach Małopolski, gdyż swoim działaniem chce objąć dzieci mieszkające poza dużymi ośrodkami akademickimi, tworząc w ten sposób i wyrównując szanse edukacyjne oraz możliwości rozwoju dzieci na obszarach wiejskich i miejsko-wiejskich.

Organizatorzy uniwersytetów dziecięcych prowadzonych przez poszczególne uczelnie wyższe coraz częściej w realizację programu zajęć angażują biblioteki uczelniane. Zjawisko to zaobserwował już w 2010 r. Jan Boguski: *Biblioteka uniwersytecka wpisuje się w strategię rozwoju uczelni. W ostatnich latach wiele szkół wyższych kieruje swoje zainteresowania ku szkolnictwu podstawowemu, aby wśród dzieci kształtować zainteresowania nauką i zachęcić je do pójścia w przyszłości na studia. Rozwój uniwersytetów dziecięcych przy szkołach wyższych stawia wobec bibliotek akademickich wyzwanie w postaci konieczności wsparcia procesu dydaktycznego poprzez zapewnienie odpowiedniego księgozbioru przystępnego dla uczniów, którzy podjęli naukę na uniwersytecie dziecięcym*<sup>21</sup>. Poza zapewnieniem tradycyjnego wsparcia i zaplecza, biblioteki coraz częściej włączają się w sam proces przygotowania i prowadzenia zajęć z dziećmi. Jednym z przykładów jest Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, która podjęła współpracę z uniwersytetami dziecięcymi. W 2014 r. przyłączyła się do projektu Uniwersytetu Dzieci i Rodziców prowadzonego na macierzystej uczelni a w kolejnym roku do Wadowickiego Uni-

wersytetu Dzieci, który obejmuje swoim zasięgiem dzieci mieszkające poza ośrodkami akademickimi, zwłaszcza na terenie małych miast. Pracownicy Oddziału Informacji Naukowej przygotowali zajęcia, których celem było przybliżenie młodym studentom zagadnień związanych z książką oraz działalnością samej biblioteki, jako nowoczesnej i otwartej instytucji<sup>22</sup>. Doskonałym przykładem prowadzenia rozmaitych form pracy z najmłodszym czytelnikiem jest Biblioteka Politechniki Białostockiej. Od 2015 r. prowadzone są zajęcia w ramach Białostockiego Uniwersytetu Dziecięcego. Ich celem jest zaznajomienie z pracą biblioteki naukowej i panującymi w niej zasadami oraz najogólniej mówiąc zachęcenie do korzystania z bibliotek, czy rozbudzanie zainteresowań czytelnicy. Dodatkowo dla słuchaczy uniwersytetu utworzono specjalną kolekcję literatury dziecięcej. O elastycznym podejściu biblioteki uczelnianej świadczy fakt, że umożliwiono dzieciom zapis i wypożyczenie książek do domu. Oczywiście praca z dziećmi nie jest głównym zadaniem biblioteki naukowej, jest jednak doskonałą okazją do promocji samej instytucji i kształtowania jej pozytywnego wizerunku<sup>23</sup>.

## AKADEMIA AGH JUNIOR

W roku akademickim 2017/2018 z myślą o uczniach szkół podstawowych klas I-VI zapoczątkowany został projekt edukacyjny o nazwie Akademia AGH Junior. Pomysłodawcą oraz organizatorem przedsięwzięcia jest Dział Informacji i Promocji Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zajęcia dla juniorów obejmują wykłady, ćwiczenia i laboratoria prowadzone na terenie kampusu Uczelni. Program zajęć, realizowany osobno dla każdej z dwóch grup wiekowych (klasy I-III oraz klasy IV-VI), opracowuje specjalnie powołana Kapituła, w skład której wchodzi przedstawiciele wszystkich jednostek AGH. Jak podają organizatorzy: *Celem Akademii AGH Junior jest przede wszystkim zaszczepienie u dzieci ciekawości świata oraz przedstawienie nauki w taki sposób, aby zachęcić je do zdobywania wiedzy, zadawania pytań oraz rozwoju pasji. Specjalnie opracowany program zajęć pomoże młodym adeptom nauk ścisłych w twórczy i aktywny sposób odkrywać otaczający ich świat oraz rozumieć naturalne, choć często skomplikowane zjawiska i procesy, jakie na co dzień obserwują. Fascynująca naukowa przygoda rozpoczęta w Akademii AGH Junior umożliwi młodym studentom poznanie środowiska akademickiego Akademii Górniczo-Hutni-*



Zajęcia w bibliotece  
Fot. z archiwum biblioteki

czej i być może stanie się inspiracją przy wyborze ich ścieżki naukowej lub zawodowej<sup>24</sup>. 30 września 2017 r. w Auli AGH odbyła się inauguracja działalności Akademii AGH Junior, z udziałem władz rektorskich AGH, rozpoczęła się wykładem pt. „O pociągu na poduszce magnetycznej – lewitacja magnetyczna”.

Biblioteka Główna AGH została zaproszona do udziału w projekcie wraz z szesnastoma wydziałami oraz innymi jednostkami pozawydziałowymi. Jednym z założeń projektu było umożliwienie prezentacji specyfiki działań jednostek tworzących środowisko szkoły wyższej. Po rozważeniu różnych propozycji tematów zajęć, zgłoszonych przez pracowników Biblioteki Głównej, wybrano ostatecznie kilka uznanych za najciekawsze. Opracowane zostały sylabusy, zgłoszone do Kapituły Akademii AGH Junior. Przedstawione przez Bibliotekę Główną tematy znalazły się w zestawie zajęć zaakceptowanych przez Kapitułę dla obu grup wiekowych na czas trwania pierwszego roku projektu. Zajęcia w Bibliotece Głównej AGH poprzedziły wizyty dzieci z zaproszonych szkół podstawowych. Wizyty te pozwoliły na przeprowadzenie lekcji testowych dla odpowiedniej grupy wiekowej i dokonanie drobnych modyfikacji przed właściwymi zajęciami w ramach Akademii AGH Junior. Każda z lekcji w bloku zajęć została zaplanowana na 45 minut – można było przekonać się jak wiele czasu dzieci potrzebują na wykonanie interaktywnych ćwiczeń. Było to też dla prowadzących cenne

doświadczenie dotyczące odbioru przekazywanej treści. Sprawdzono czy materiał ćwiczeniowy nie sprawia dzieciom trudności oraz czy temat przedstawiony jest na tyle atrakcyjny, aby utrzymać uwagę i zaangażowanie uczniów w trakcie trwania zajęć. Scenariusze lekcji, które przygotowali pracownicy naszej biblioteki, zostały opracowane dla każdej grupy wiekowej dzieci biorących udział w zajęciach. Było to spowodowane przede wszystkim zdecydowaną różnicą wieku uczestników zajęć w poszczególnych grupach.

Pierwszy z wykładów w grupie dzieci starszych z klas IV-VI, dotyczył szerzącego się ostatnio i zyskującego spore grono zwolenników bookcrossingu. Idea bookcrossingu zawiera się w propagowaniu wymiany książek i rozwijaniu zainteresowań czytelniczych. Zakupione i przeczytane książki, można przynieść i zostawić w różnych popularnych miejscach np. w kawiarni, parku, pociągu, wybranym sklepie, teatrze, szkole czy kinie lub galerii handlowej. Na specjalnie przygotowanych regałach, półkach i stolikach czekają na nowych właścicieli, którzy po przeczytaniu mogą przekazać je dalej. Inicjatywa pomaga także osobom samotnym czy nieśmiałym przełamywać bariery, nawiązać kontakt z drugim człowiekiem, zachęca do rozmów, dyskusji. Dzieci na zajęciach w Bibliotece Głównej AGH z zainteresowaniem słuchały o bookcrossingu, dyskutowały na temat akcji „uwalniania książek” oraz wdrożyły tę ideę

w praktyce. Każde z nich przyniosło ze sobą książkę a zabralo do domu inną przyniesioną przez kolegów z grupy.

Drugi temat dotyczył własności intelektualnej, ochrony własnych pomysłów i przestrzegania poszanowania własności intelektualnej innych osób. Zajęcia pozwoliły dzieciom zrozumieć czym jest patent, wzór przemysłowy i znak towarowy, dowiedzieć się jaki jest najdroższy znak towarowy na świecie i dlaczego nie można opatentować oścypka czy jabłek łąckich. Powszechnie wiadomo, kto wynalazł lampę naftową, ale jest także wiele innych, znanych powszechnie wynalazków na świecie, których twórcami są Polacy. Kamizelka kuloodporna została wynaleziona przez Jana Szczepanika i Kazimierza Żeglenia. Józef Hofmann, polski pianista i kompozytor, również był wynalazcą – wymyślił wycieraczkę do samochodu i spinacze biurowe. Bardzo zasłużony jest Henryk Magnuski – wynalazca przenośnej radiostacji, pierwowzoru walkie-talkie, którą obsługiwały się wojska amerykańskie w trakcie II wojny światowej. Między innymi o te informacje mieli studenci mogli poszerzyć swoją wiedzę. Na zajęciach dzieci rozwiązywały quizy i same wykonywały papierowe kubeczki, opatentowane przed 100 laty, z których z powodzeniem można napić się wody.

Trzecia lekcja w bloku dla grupy starszej, poświęcona była kartografii a w szczególności rodzajom map. Dzieci zapoznały się z różnymi ich formami, miały możliwość zobaczenia jak wygląda mapa arkuszwowa, składana, ścienna, globus czy mapa w wersji elektronicznej na przykładzie google maps. Prezentacja pokazała dzieciom jak przedstawia się ten sam teren na mapie geologicznej, hydrogeologicznej, hydrograficznej czy geologiczno-gospodarczej. W ramach zajęć praktycznych dzieci, w oparciu o mapę turystyczną Tatr, planowały wycieczkę w góry – z wybranego punktu początkowego trasy. Obliczały również ile czasu jest im potrzebne do jej przejścia, jakie po drodze mijają szczyty, musiały także zastanowić się czy zdadzą wrócić przed zmrokiem. Zmierzyły się także z planem miasta Krakowa – do zadań, które miały wykonać należało znalezienie konkretnej ulicy, dzielnicy Krakowa oraz policzenie mostów na Wiśle w obrębie miasta. W dalszej części odnajdywały różne zabytki w Krakowie i podawały nazwy ulic, przy których się one znajdują. Na podstawie mapy topograficznej wybranego obszaru opisywały roślinność, charakterystyczne punkty i odczytywały różne obiekty w oparciu o znaki topograficzne. Na koniec przekonały się o ile łatwiejsza jest dzisiejsza podróż, kiedy posługujemy się nawigacją samochodową lub aplikacją google maps, zamiast rozłożoną na kolanach płachtą tradycyjnej mapy czy atlasem.

Zajęcia z młodszą grupą dzieci z klas I-III rozpoczęły się od prezentacji Biblioteki AGH. Pod opieką prowadzących mali studenci poznali placówkę i drogę jaką przebywa książka od jej zakupu do miejsca na półce w magazynie. Dowiedziały się na czym polega praca bibliotekarza w dużej bibliotece naukowej i same mogły wczuć się w jego rolę. W Strefie Wolnego Dostępu przygotowywały książki do wypożyczenia, oklejając je odpowiednimi zabezpieczeniami. Na koniec mogły samodzielnie wypożyczyć „swój” egzemplarz za pomocą automatu SelfCheck. Sprawdziły również, czy da się niepostrzeżenie wyjść z biblioteki z niezarejestrowaną przez system książką. Zabawa w „łodzię książek” wzbudzała wiele emocji i śmiechu oraz lekkie zdumienie czytelników w holu bibliotecznym na dźwięk często włączającego się alarmu. W magazynie z regałami przesuwными mali studenci mogli się przekonać o tym, że praca bibliotekarza niesie ze sobą także pewne niebezpieczeństwo; przez nieuwagę można zostać ściśniętym przez przesuwające się regały. Doświadczenie to było dodatkową informacją, że nawet w tak spokojnym miejscu pracy jak biblioteka należy ściśle przestrzegać zasad BHP.

W tym samym czasie drugi zespół w Czytelni Zbiorów Specjalnych zgłębiał tajemnicę wynalazków i znaków towarowych. Dzieci dowiedziały się jaka jest różnica pomiędzy wynalazcą a odkrywcą. W trakcie warsztatów słuchacze mogli w sposób sensoryczny poznać różne przykłady wynalazków i znaków towarowych. Oglądaniu pod lupą haczyków i pętelek rzepów występujących w przyrodzie nie było końca, a to właśnie owoce łopianu zainspirowały twórcę popularnego zapiecia, które dzieciom znane jest doskonale. Ostatnie ćwiczenie polegało na zaprojektowaniu własnej wersji ludzika Lego, co zostało przyjęte z dużym entuzjazmem i już po chwili kontury figurek wypełniły się fantazyjnymi kolorami i ekwipunkiem. Kto wie, może któryś z tych projektów zakupiłaby sama firma LEGO?

Trzeci temat, zaprezentowany przez pracowników biblioteki dla młodszej grupy wiekowej, dotyczył map. Studenci dowiedzieli się czym jest mapa i skala, jakie są rodzaje i formy map. Następnie odkrywali jakie tajemnice przedstawiają znaki na mapach oraz czym mapa samochodowa różni się od planu miasta. Podczas ćwiczeń prak-

tycznych oznaczali kierunki na mapie. „Nie chodź na wycieczki piesze, pojeźdź lepiej mercedesem. Bo w kraju, o którym mowa, jest fabryka samochodowa” – to zagadki, na które mali studenci musieli odpowiadać. Dodatkowo odnajdowali na mapie konturowej Polski rzeki i główne miasta. Na koniec czekało ich wymagające zadanie – zidentyfikowanie jaki kontynent można ułożyć z otrzymanych puzzli. Nie było łatwo, ale ćwiczenie dostarczyło wspaniałej zabawy.

Zajęcia w ramach Akademii AGH Junior były dla bibliotekarzy z Biblioteki Głównej AGH, na co dzień obcuującymi ze zgoła innymi grupami użytkowników, nowym wyzwaniem i doświadczeniem. Na posiedzeniu Kapituły Akademii AGH Junior, podsumowującym przebieg pierwszego roku działalności Akademii AGH Junior, podkreślono, że tematy zaproponowane przez bibliotekę zostały bardzo dobrze przygotowane a same zajęcia bardzo się uczestnikom podobały. Prowadzącym zajęcia ten nowy rodzaj aktywności także sprawił wiele satysfakcji. Efektem tych działań są kolejne grupy szkolne zgłaszające do Biblioteki Głównej AGH chęć udziału w warsztatach.

Agnieszka Podrazik, Marta Urbaniec  
Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica  
w Krakowie. Biblioteka Główna

## PRZYPISY

- JANSSEN, U., STEUERNAGEL, U. *Uniwersytet Dziecięcy – mądre odpowiedzi na trudne pytania*, tłum. R. Baranowska, Warszawa 2013.
- WILECZEK, A., LEWICKA-KALKA, E., ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet (dla) dzieci. Wokół teorii i praktyki*, *Zagadnienia Naukoznawstwa* 2017, T. 53, nr 3 (213), s. 343-362.
- GANDECKA, K. *Uniwersytet Dziecięcy jako forma realizacji idei społeczeństwa uczącego się*, [w:] *Edukacja uniwersytecka w warunkach zmiany kulturowej*, Wrocław 2008, s. 267-273.
- WILECZEK, A., LEWICKA-KALKA, E., ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet (dla) dzieci. Wokół teorii i praktyki*, *Zagadnienia Naukoznawstwa* 2017, T. 53, nr 3 (213), s. 343-362.
- RÓŻOWSKA, J. *Historia uniwersytetów dziecięcych*, <http://uniwersytetdladzieci.com.pl/historia.php>, (dostęp: 20.07.2018).
- ju
- ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet dla dzieci*, Bydgoszcz 2016.
- WILECZEK, A., LEWICKA-KALKA, E., ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet (dla) dzieci. Wokół teorii i praktyki*, *Zagadnienia Naukoznawstwa* 2017, T. 53, nr 3 (213), s. 343-362.
- WIĘCŁAW, A. *Uniwersytety Dziecięce w Polsce i na świecie jako problem wyzerowany w pedagogice*, *Kwartalnik Edukacyjny* 2014, nr 2, s. 88-98.
- RÓŻOWSKA, J. *Historia uniwersytetów dziecięcych*, <http://uniwersytetdladzieci.com.pl/historia.php>, (dostęp: 20.07.2018).
- GANDECKA, K. *Uniwersytet Dziecięcy jako forma realizacji idei społeczeństwa uczącego się*, [w:] *Edukacja uniwersytecka w warunkach zmiany kulturowej*, Wrocław 2008, s. 267-273.
- Początki uniwersytetów dziecięcych w Europie i w Polsce*, <http://www.dzieci.edu.pl>, (dostęp: 20.07.2018).
- WILECZEK, A., LEWICKA-KALKA, E., ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet (dla) dzieci. Wokół teorii i praktyki*, *Zagadnienia Naukoznawstwa* 2017, T. 53, nr 3 (213), s. 343-362.
- ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet dla dzieci*, Bydgoszcz 2016.
- RÓŻOWSKA, J. *Historia uniwersytetów dziecięcych*, <http://uniwersytetdladzieci.com.pl/historia.php>, (dostęp: 20.07.2018).
- WILECZEK, A., LEWICKA-KALKA, E., ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet (dla) dzieci. Wokół teorii i praktyki*, *Zagadnienia Naukoznawstwa* 2017, T. 53, nr 3 (213), s. 343-362.
- RÓŻOWSKA, J. *Historia uniwersytetów dziecięcych*, <http://uniwersytetdladzieci.com.pl/historia.php>, (dostęp: 20.07.2018).
- WILECZEK, A., LEWICKA-KALKA, E., ZIÓŁKOWSKI, P. *Uniwersytet (dla) dzieci. Wokół teorii i praktyki*, *Zagadnienia Naukoznawstwa* 2017, T. 53, nr 3 (213), s. 343-362.
- Rusza *Uniwersytet Młodego Odkrywcy*, <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/ruszauniwersytet-mlodego-odkrywcy.html> (dostęp: 20.07.2018).
- Fundacja Uniwersytet Dzieci*, <http://www.uniwersytetdzieci.pl/uniwersytet> (dostęp: 20.07.2018).
- BOGUSKI, J. *Rola i miejsce biblioteki uniwersyteckiej we współczesnym świecie*, *Nauka i Szkolnictwo Wyższe* 2010, nr 1-2, s. 35-102.
- FOLGA, A., KOŁAKOWSKA, J. *Udział Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w działalności uniwersytetów dla dzieci*, *Biblioteka i Edukacja* 2016, nr 10.
- SIDORCZUK, A., KIEREJCZUK, E. *Promocja i kształtowanie wizerunku biblioteki przez edukację dzieci w bibliotece naukowej*, *Biblioteka i Edukacja* 2016, nr 10.
- O Akademii AGH Junior*, <https://www.junior.agh.edu.pl/akademia-agh-junior>, (dostęp: 20.07.2018).

## O Andrzeju słowo serdeczne



Andrzej Paluchowski  
Fot. R. Czyrka

Jak zwykle, zatelefonowałem rano do Lublina – odebrał nieoczekiwanie syn Krzysztof. Powiedziałem: „Chciałem rozmawiać z Andrzejem”. „O, to już chyba tylko po tamtej stronie” – usłyszałem w odpowiedzi...

Mój przyjaciel, Andrzej Paluchowski, zmarł niespodziewanie, gdy udał się na spotkanie kolegów z uniwersyteckiego rocznika, które urządził. Chciał się z nimi zobaczyć już przy śniadaniu w uczelnianej stołówce – skoro do niej przyszedł, stracił przytomność. W szpitalu nie udało się go uratować.

Mimo zaawansowanego wieku, zdawał się być w niezłej formie, chodził po mieście, podróżował. Jednak jakiś czas temu, w Paryżu, upadł na ulicy, tracąc przytomność. Był ubezpieczony, leczono go we francuskim szpitalu i odesłano samolotem do Polski. Jednak po powrocie nie słuchał moich przestroż: zamiast leczyć się prywatnie, korzystał – też zresztą nie za często – z przychodni. Z wiekiem grożą każdemu dwa śmiertelne przypadki: udar i zawał. Lekarstwa mogące im zapobiec trzeba stale zażywać. Wątpię, czy Andrzej to czynił...

Miał jeszcze plany podróży: może do Londynu, na pewno do Krakowa, do Częstochowy. Kilka tygodni temu ukończyliśmy dużą pracę: przygotowanie do wydania ostatniej książki obłożnie chorego profesora Wiesława Pawła Szymańskiego – naszego przyjaciela: *Nasz świat. Rozmowy z żoną*. Ja napisałem słowo wstępne, Andrzej opracował indeks. Wyszła w „Norbertinum”.

Wszyscy trzej uczęszczaliśmy w latach 1945-1949 do wspaniałej szkoły – Gimnazjum i Liceum im. Romualda Traugutta w Częstochowie. Uczyli nas przedwojenni profesorowie, korzystaliśmy

z dawnych podręczników; komuniści nie zdążyli jeszcze zainfekować polskiego szkolnictwa. Następnie studiowaliśmy polonistykę: Paluchowski i Szymański na KUL, ja na UJ.

Spotykaliśmy się podczas przyjazdów do domów rodzinnych, póki one jeszcze istniały, ale również w miejscach zamieszkania. Z Andrzejem – najczęściej na targach książki w Warszawie i we Frankfurcie. Jego międzynarodowe kontakty były nadzwyczaj liczne – dzięki temu pozyskiwał dla biblioteki KUL-u książki trudno dostępne dla innych polskich bibliotek naukowych. Wracając do kraju przywoził ze sobą ciężki „książkowy” bagaż.

We Frankfurcie mieliśmy sporo znajomych wydawców i księgarzy, niektórzy interesowali się szczególnie polską książką, jak nieżyjący już Otto Sagner z Monachium, prowadzący sprzedaż polskiego piśmiennictwa w skali światowej. Do tych zagranicznych wyjazdów musieliśmy wiele dokładać, bo nasze instytucje wspomagały nas bardzo skromnie. Sytuacja Andrzeja była pod tym względem lepsza – znajdował zawsze azyl w jakiejś kościelnej instytucji.

Pod dyrekcją Paluchowskiego Biblioteka Uniwersytecka KUL cieszyła się zasłużoną renomą, moi koledzy z Uniwersytetu Śląskiego jeździli do Lublina, aby tam znaleźć to czego w Krakowie i w Warszawie nie było.

Ten świetny okres przerwała niespodziewanie przedwczesna dymisja, jakiej mu udzielił książdz rektor. Podobno Andrzej na książki za wiele dawał...

Okoliczności tej dymisji były niezwykle przykre. Nastąpiła podczas jego nieobecności – był we Frankfurcie na Targach. Po powrocie zawiado-

miono go, że już dyrektorem nie jest, dopiero po dwóch tygodniach. Przez ten czas pracownicy, nic nie mówiąc, patrzyli na niego dziwnie...

Do końca życia zachował swoje obyczaje: kontakty z przyjaciółmi, wyjazdy na targi książki i do bibliotek. Zmarła jego żona, będąca profesorem KUL, dwaj synowie wyjechali, na szczęście jeden z nich z ojcem pozostał. Piękne wspomnienie poświęcił Andrzejowi profesor Stefan Sawicki („Pewne Wydawnictwo”, Kielce 2018).

Mój niezapomniany przyjaciel Andrzej był perfekcyjnym znawcą książek i całego polskiego piśmiennictwa. Jego żona, a Adamie Mickiewiczu przewyższała profesorską. Takiego drugiego znawcy, można śmiało powiedzieć, już nie ma i nie będzie.

### Seraficzność

Gwiazdki szronu, wiatr i pustka,  
a na niebie mróz ze stycznem  
w taki wieczór Andrzej począł  
przeraźliwie seraficznieć.

Seraficznieć z każdą chwilą  
niesłychanie i wysoko,  
seraficznieć ku księżycom.  
I aniołom. I obłokom.

Co to znaczy – seraficznieć?  
To – odchodzić – od spraw świata.  
Ach, Andrzej, stygnie wino,  
krupnik, bliny i herbata –

A on nic nie mówiąc patrzył  
i ukryty wpośród liści  
coraz bardziej seraficznieć,  
coraz bardziej się przejrzyścił

inni jak wzorzysty dywan  
barwne rozwijające żądze  
pędem biegli po ambicje,  
sławę, zaszczyt lub pieniądze

bardzo dumni z kobiet zbioru  
lub szczęśliwych znajomości,  
rżący głośno, gdy ktoś celny  
a rubaszny rzekł im dowcip –

Rzeczy ich – jak dym, co płynie,  
póki wiatr go nie rozgoni –  
Pozostanie tylko Andrzej  
seraficznie uskrzydłony.

I wciąż rosnąć, seraficznieć  
będzie niczym niewstrzymany,  
aż się ugną deski podłóg  
i otworzą zimne ściany

A my? My już tak na zawsze –  
z ust otwartych, z głów szepczących  
dym się wznosi ołowian,  
w powietrzu się kołyszący.

21 XII 1958

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI



Stron 280, cena 65 zł

### Już w sprzedaży

publikacja z serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”

Marlena Gęborska

### Biblioteka aktywnie promująca książkę dziecięcą

Przedmiotem niniejszej publikacji są działania bibliotek aktywnie promujących książkę dziecięcą, z uwzględnieniem działań podejmowanych we współpracy z twórcami literatury dla dzieci i młodzieży oraz różnymi instytucjami. Zasadniczym celem rozprawy jest ukazanie oferty kulturalnej dla dzieci i młodzieży. Do celów szczegółowych należą:

- przedstawienie typologii i funkcji najpopularniejszych imprez bibliotecznych dla dzieci i młodzieży,
- ukazanie biblioteki jako jednego z elementów systemu promocji książki dziecięcej,
- wyznaczenie wspólnych obszarów promocji biblioteki oraz pisarzy dla dzieci i młodzieży.

Praca powinna posłużyć zarówno badaczom, jak i bibliotekarzom jako przewodnik, który pozwoli na rezeźnianie w możliwościach i wypróbowanie rozwiązań, które sprawdziły się już w innych bibliotekach.

Zamówienia: Wydawnictwo SBP ( <http://www.sbp.pl/sklep>; [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl) )

## Pionierzy Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu w służbie Ojczyźnie

### – wspomnienie w 100-lecie niepodległości

Święto 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę 11 listopada 2018 r. jest dobrą okazją do przedstawienia sylwetek trzech pionierów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu – Wojciecha Belniaka, Rudolfa Zielonki i Alfreda Dołżyckiego. Łączą ich cztery fakty: przed II wojną światową pracowali w Bibliotece Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie; w czasie wojny walczyli na różnych frontach; po zakończeniu działań wojennych przybyli z rodzinami na Ziemię Odzyskane do Wrocławia, gdzie podjęli trud odbudowy i uruchomienia Biblioteki Uniwersyteckiej. Wszyscy są pochowani na cmentarzu parafialnym św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida we Wrocławiu.



**Wojciech Belniak** urodził się 31 lipca 1905 r. w Kunowej (powiat Jasło) w województwie rzeszowskim, w rodzinie Franciszka Belniaka i Zofii z domu Jagielskiej. Po ukończeniu czterech klas szkoły powszechnej nie podjął dalszej nauki i pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym. W maju 1930 r. ożenił się z Anną z domu

Trzaskoś. Z małżeństwa urodziło się pięcioro dzieci: Maria (ur. 1926), Tadeusz (ur. 1931), Teresa (ur. 1933), Kazimierz (ur. 1935), Janina (ur. 1938).

Od 14 listopada 1926 r. do 24 listopada 1928 r. służył w wojsku, w stopniu szeregowca, w XIV Pułku Ułanów Jazłowieckich we Lwowie, skąd został przeniesiony do rezerwy w stopniu ułana. Od 15 lutego 1929 r. do 25 sierpnia 1939 r. pracował w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie, najpierw na stanowisku prowizorycznego pomocniczego służącego, od marca 1931 r. – woźnego, a od 1938 r. na stanowisku woźnego bibliotecznego na stałe.

26 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany do VI Pułku Artylerii Ciężkiej (Kompania Sanitarna)

i wyjechał na front. 18 września 1939 r. został internowany przez wojska sowieckie we Włodzimierzu Wołyńskim i wywieziony w głąb ZSRR. Tam 24 sierpnia 1941 r. wstąpił do Armii Polskiej, a 15 sierpnia 1942 r. wyjechał z terytorium ZSRR na środkowy Wschód, gdzie został wcielony do II Polskiego Korpusu pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Stamtąd odpłynął z konwojem do Włoch, gdzie brał udział we wszystkich bitwach z Niemcami, w tym w najbardziej zaciętej bitwie II wojny światowej pod Monte Cassino (trwała od 17 stycznia 1944 r. do 19 maja 1944 r.). Po zakończeniu II wojny światowej wyjechał do Anglii, skąd jako repatriant lwowski powrócił do Polski 12 maja 1947 r. i zamieszkał z rodziną we Wrocławiu.

1 lipca 1947 r. został zatrudniony w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu na stanowisku woźnego, ale często wykonywał także biblioteczne prace pomocnicze. 31 marca 1949 r. otrzymał tytuł służbowy konserwatora technicznego. Zmarł nagle 5 lutego 1950 r. we Wrocławiu. Za służbę wojskową w czasie II wojny światowej otrzymał następujące odznaczenia: Krzyż Zasługi z Mieczami (1944), Krzyż Monte Cassino (1944), The Army Medal for War – Medal Wojska za Wojnę 1939–45 (*Medal Wojska za Wojnę 1939–1945*) (1946), Brytyjską „Gwiazdą za wojnę 1939–1945”, „Gwiazdą Italii” (1945). Został też uhonorowany brązowym medalem za długoletnią służbę (w czasie pracy na



UJK we Lwowie). Zmarł nagle 5 lutego 1950 r. we Wrocławiu w wieku 45 lat.



### Rudolf Zielonka

urodził się 22 listopada 1908 r. w Dawidowie (pow. lwowski) w rodzinie Marii i Michała Zielonków.

W 1922 r. ukończył 4-klasową szkołę powszechną, a w 1924 r. rozpoczął naukę kraiectwa w szkole zawodowej. Po ukończeniu 3-letniej nauki rzemio-

śla w szkole zawodowej pracował jako praktykant zawodu do 1929 r. Został powołany do wojska, ale komisja wojskowa zwolniła go ze służby. Do 1932 r. pracował we Lwowie, potem do 1935 r. pozostawał bezrobotny. W 1934 r. ożenił się z Franciszką z domu Misak. Mieli dwie córki: Danutę (ur. 1935) i Jadwigę (ur. 1937).

Od 25 września 1935 r. do 31 sierpnia 1944 r. pracował na stanowisku woźnego w Bibliotece Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W sierpniu 1944 r. został powołany do I Armii Wojska Polskiego, z przydziałem do artylerii. Po przeszkoleniu wyjechał na front, przeżył kampanię wojenną, brał udział w przełamywaniu Wału Pomorskiego i w walkach pod Szczecinem, za co został dwukrotnie wyróżniony rozkazami Naczelnego Dowództwa. Walczył do kapitulacji hitlerowskich Niemiec. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. wracając z I frontu zatrzymał się w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie został zwolniony ze służby wojskowej 25 września 1945 r. Do Ostrowa dojechała ze Lwowa żona z dziećmi. Stamtąd udali się do Wrocławia, gdzie od 1 listopada 1945 r. Rudolf Zielonka został zatrudniony w Bibliotece Uniwersyteckiej na stanowisku magazyniera. Był członkiem Grupy Kulturalno-Naukowej miasta Wrocławia. Zmarł nagle 26 maja 1947 r. na udar serca w wieku 39 lat.

**Alfred Dołżycki** urodził się 20 kwietnia 1908 r. w Gródku Jagiellońskim w rodzinie Franciszki (z domu Petraszczyk) i Zygmunta Dołżyckich. Do siedmioklasowej szkoły powszechnej uczęszczał we Lwowie. Od 1 maja 1926 r. uczył się zawodu w Introligatorni Romana Jacobi we Lwowie. Od

1 września 1927 r. kontynuował równocześnie naukę w Publicznej Szkole Doksztalczącej Zawodowej im. św. Marii Magdaleny we Lwowie, którą ukończył w październiku 1930 r., zdając egzamin czeladniczy. Do 31 stycznia 1931 r. pracował w Introligatorni Romana Jacobi. W okresie od 1 lutego 1931 r. do 30 września



1944 r. był zatrudniony w Bibliotece Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie na stanowisku robotnika, a następnie magazyniera. W 1938 r. ożenił się z Wandą z domu Bubes. Z tego związku urodziło się dwoje dzieci: Krystyna (ur. 1939) i Tadeusz (ur. 1946). Od 3 października 1944 r. został powołany do wojska – przydzielono go do prac budowlanych we Lwowie, gdzie pracował do 15 maja 1946 r., tj. do wyjazdu do Polski na Ziemię Odzyskaną. W czerwcu 1946 r. przyjechał z rodziną do Wrocławia. Od 1 lipca 1946 r. został przyjęty do pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu na stanowisko najpierw konserwatora technicznego (woźnego), następnie magazyniera i od 1 czerwca 1956 r. – starszego magazyniera. Należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego i Ligi Przyjaciół Żołnierza. Za swoją sumienną i wzorową pracę został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia i Odznaką XV-lecia PRL. 31 grudnia 1970 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 12 lipca 1973 r. we Wrocławiu.

Postawę i podejście do pracy bohaterów niniejszego artykułu trafnie charakteryzują słowa dr Elżbiety Marczewskiej-Stańdowej, długoletniego zasłużonego pracownika Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu: *dobrze przygotowanie fachowe, duża praktyka zawodowa oraz wrażliwość na wartość i piękno książki czyniły z nich rzetelnych, oddanych Bibliotecarzy pracowników. Ich obowiązkowość, sumiennosc i życzliwość, jaką okazywali czytelnikom, była wzorem dla młodszych kolegów*<sup>1</sup>.

MAREK DUBIŃSKI

### PRZYPISY

- 1 STAŃDOWA, E. Alfred Dołżycki [Nekr.], *Bibliotekarz* 1973, nr 11/12, s. 373.



©Depositphotos/Pavel Losevsky

## O BIBLIOTEKACH W PRASIE

### Nagroda im. Anny Platto

Nagroda dla najlepszego pracownika bibliotek samorządowych województwa lubelskiego, pracującego z dziećmi i młodzieżą, w tym roku trafiła w ręce Marty Frączek z Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Kazimierza Zielińskiego w **MODLIBO-RZYCACH** (woj. lubelskie, pow. janowski). Impreza corocznie współorganizowana jest przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Okręgu w **LUBLINIE** oraz prywatnych sponsorów. Nagroda nosi imię Anny Platto (ur. 8 sierpnia 1944, zm. 15 marca 1995 r.) – przedwcześnie zmarłej bibliotekarki, która była pracownikiem WBP im. H. Łopacińskiego i znakomitym metodykiem bibliotekarstwa dziecięcego.

Nagroda im. Anny Platto // *Kurier Lubelski*. – 2018, nr 154, s. 2; Kochajcie książki, szanujcie je... / Emilia Kalwińska // *Nowy Tydzień w Lublinie*. – 2018, nr 34, s. 15

### Obchody Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

W dniu 12 lipca 2018 r. w Polsce pierwszy raz obchodzono Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej. W pionierskie uroczystości włączyła się również Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w **LUBLINIE** – już 11 lipca odbyła się w niej sesja naukowa, przygotowana z inicjatywy Dyrektora Książnicy Tadeusza Sławeckiego pod patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego Sławomira Sosnowskiego. W sesji uczestniczyli nie tylko przedstawiciele świata nauki, ale również świadkowie II wojny światowej – ppłk Henryk Czerkas oraz płk Marian Wojtas. Sesji naukowej towarzyszyły trzy wystawy: archiwaliów dotyczących Władysława Cholewy (działacza ludowego, konspiracyjnego wojewody lubelskiego, Okręgowego Delegata Rządu RP na województwo lubelskie od VIII 1941 do VIII 1944); wystawa „Represje wobec wsi i ruchu ludowego”

(przygotowana przez Oddział IPN w Rzeszowie) oraz „Walka i Męczeństwo chłopów na Lubelszczyźnie” – ekspozycja ze zbiorów WBP w Lublinie, obrazujących przebieg walk zbrojnych na Lubelszczyźnie w okresie II wojny światowej.

Pamięci mieszkańców polskiej wsi / Tadeusz Sławeczki // *Zielony Sztandar*. – 2018, nr 30, s. 48-49

### Akcja KsięgoZbiór

Cenna inicjatywa została kolejny raz podjęta przez Miejską Bibliotekę Publiczną w **BIAŁEJ PODLASKIEJ** (woj. lubelskie, pow. bialski). Jej celem jest próba wpływu na spadające wskaźniki czytelnictwa poprzez zaznaczenie obecności książek w przestrzeni publicznej. Bibliotekarze i zaproszeni do akcji goście zebrali się pod popularnym centrum handlowym w jednym celu – by „zarazić” innych pasją cichego czytania. „W dzisiejszej dobie silnej niestety konkurencji ze strony mediów elektronicznych promocja czytelnictwa jest na wagę złota, zwłaszcza gdy przybiera tak niestandardowe, atrakcyjne formy, jak zbiorowe, ciche czytanie w miejscach publicznych” – mówił Michał Litwiniuk, wiceprezydent Białej Podlaskiej, uczestnik akcji.

Spotkali się, żeby wspólnie czytać książki / Justyna Madan // *Słowo Podlasia*. – 2018, nr 33, s. 41

### „Biblioteka, która słucha czytelników”

„W takim miejscu chce się czytać” – wyrokuje jeden z tytułów lubelskiej prasy. Rzecz o Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w **LUBLINIE**, która walczy o czytelników także poprzez uatrakcyjnienie materialnej przestrzeni bibliotek. Szkło, wiszące schody, antresola i zapelnione książkami białe regały, po których można chodzić – MBP zaprasza do swojej najnowszej filii w dzielnicy Szerokie. „Filia nr 40 nosi nazwę „Biblioteka na poziomie”. To pewna dwuznaczność, bo opowiada zarówno o tym, co widać gołym okiem (kilka poziomów, z których można korzystać, wspinając się po schodach i zasiadając w fotelach na antreso-

lach), jak i o tym, co chcemy robić i jak pracować” – mówi kierownik filii.

Bibliotece z Szerokiego nie ustępuje o trzy lata starsza, otwarta w 2015 r. filia nr 38 przy ul. Relaksowej oraz filia multimedialna „Biblio” przy Szaserów. Dbalność o atrakcyjną ofertę czytelnictwa i wystrój wnętrz wydatnie przyczyniają się do wzrostu czytelnictwa – samą „Biblio” dziennie odwiedza średnio ok. 400 osób, co daje ok. 100 tys. odwiedzin rocznie.

Biblioteka, która słucha czytelników / Małgorzata Domagała // *Gazeta Wyborcza* (Lublin). – 2018, nr 167, s. 4-5; W takim miejscu chce się czytać / Agnieszka Gieroba // *Gość Lubelski*. – 2018, nr 24, s. VIII

## Narodowe Czytanie 2018

Odczytany i zagrany w Lublinie Stefan Żeromski podczas corocznego Narodowego Czytania wzbudził duże zainteresowanie. W rolę bohatera *Przedwiośnia* wcielił się pracownik Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w **LUBLINIE**. Na tę okoliczność bibliotekarze stali się aktorami – uaktywniono działającą w tej instytucji okazjonalną „Trupę z szafy bibliotecznej” i przygotowano spektakl, który wystawiono na dziedzińcu biblioteki. Bibliotekarze wystąpili w kostiumach „z epoki”, część z nich uszyli sami, część pożyczyci z lubelskiego teatru.

*Przedwiośnie* w bibliotecznej scenografii było czytane w całym Lubelskim, m.in. również w **KOŃSKOWOLI** (woj. lubelskie, pow. puławski), **ULANIE-MAJORACIE** (woj. lubelskie, pow. radzyński), **MIĘDZYRZECZU PODLASKIM** (woj. lubelskie, pow. bialski), **BIAŁEJ PODLASKIEJ** (woj. lubelskie, pow. bialski).

Odczytany i zagrany / ASK // *Dziennik Wschodni*. – 2018, nr 175, s. 4; Szklane domy w centrum miasta / Marek Wasiluk // *Słowo Podlasia*. – 2018, nr 37, s. 8; Najpierw antologia niepodległości, później *Przedwiośnie* / Joanna Danielewicz // *Słowo Podlasia*. – 2018, nr 37, s. 13; *Przedwiośnie* w perłach i piórach / Anna Chodyka // *Słowo Podlasia*. – 2018, nr 37, s. 29; Czytali fragmenty powieści Żeromskiego / Justyna Lesiuk-Klujewska // *Słowo Podlasia*. – 2018, nr 37, s. 29; Narodowe Czytanie w Końskowoli // *Echo Końskowoli*. – 2018, nr 9, s. 7; Narodowe Czytanie „*Przedwiośnia*” w Pożogu // *Echo Końskowoli*. – 2018, nr 9, s. 7

## Obchody 100 lat niepodległości i ZHP

18 września br. w gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w **LUBLINIE** otwarto wystawę pt. *Niepodległość harcerstwem znaczone*. Wystawę współorganizowali Muzeum Harcerstwa w Warszawie i Lubelska Chorągiew Związku Harcerstwa Polskiego. Przedstawiona na wystawie historia harcerstwa sprzężona z dzieja-

mi państwa polskiego wzbogacona została o jej odsłony lubelskie – organizatorzy przypominają, że „tuż przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, w dniach 1-2 listopada 1918 r. w Lublinie obradował zjazd przedstawicieli wszystkich polskich ośrodków skautowych. Zapadła wtedy decyzja o utworzeniu wspólnej organizacji, czyli ZHP. Bogata wystawienniczo, obfita w archiwalia i muzealne już dziś rekwizyty (m.in. znaki i sztandary przedwojennego harcerstwa, kroniki dokumentujące życie drużyn, fotografie, mundury, turystyczny ekwipunek) wystawa czynna będzie do 15 listopada 2015 r.

W filii nr 38 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w **LUBLINIE** w ramach obchodów stulecia niepodległości zrealizowano projekt pt. *Kto Ty jesteś? – rozmowy o wolności i patriotyzmie*. Adresowane do dzieci i młodzieży przedsięwzięcie zachęca do poznawania nie tylko historii pisanej przez duże „H”, ale także tej przez „h” małe – dziejów ich własnych rodzin wrzuconych w wir wielkiej historii. Uruchomione zostało Laboratorium Wspomnień, czyli stanowisko multimedialne umożliwiające digitalizację i cyfryzację rodzinnych materiałów archiwalnych.

Czuj, czuj, czuwaj! / GR // *Nowy Tydzień w Lublinie*. – 2018, nr 38, s. 10; W bibliotece historii / ASK // *Dziennik Wschodni*. – 2018, nr 137, s. 10

## „Mała Książka – Wielki Człowiek”

Projekt „Mała Książka – Wielki Człowiek”, którego organizatorem jest Instytut Książki, ma za zadanie popularyzację czytelnictwa wśród najmłodszych – każdy, kto wraz z rodzicem przybędzie do biblioteki otrzymuje „wyprawkę czytelnictwa”, tj. książkę oraz Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego Mały Czytelnik otrzyma także naklejkę, a po zebraniu 10 naklejek zostanie uhonorowany dyplomem. Do tej akcji, której zalet nie musimy wymieniać, przystąpiły Gminna Biblioteka w **BORKACH** wraz z filią w **WOLI OSOWIŃSKIEJ** (woj. lubelskie, pow. radzyński) oraz Biblioteka Barwna w **BIAŁEJ PODLASKIEJ** (woj. lubelskie, pow. bialski).

Projekt „Mała Książka – Wielki Człowiek” // *Czapla*. – 2018, nr 8, s. 22; Wyprawka czytelnictwa dla trzylatka / (EB) // *Dziennik Wschodni*. – 2018, nr 188, s. 8

## Wybór:

AGNIESZKA PRYMAK-SAWIC  
WBP im H. Łopacińskiego w Lublinie

# TRANSFORM LIBRARIES, TRANSFORM SOCIETIES

## Sprawozdanie z 84. Kongresu IFLA

Od 24 do 30 sierpnia 2018 r. w stolicy Malesji, Kuala Lumpur, odbywał się 84. Światowy Kongres Bibliotek i Informacji zorganizowany przez IFLA i przez Malesyjski Komitet Narodowy. Za temat przewodni konferencji przyjęto hasło *Transform libraries, transform societies*. Wzięło w niej udział ponad 3,5 tys. uczestników, którzy przybyli z ponad 120 krajów.

Najliczniejszą grupę uczestników stanowili gospodarze; ich udział został dofinansowany przez władze malesyjskie. Organizacja konferencji w Azji Południowo-Wschodniej umożliwiła też liczniejsze wzięcie w niej udziału przedstawicielom Chin, Japonii, Mjanmy, Nepalu, Bangladeszu, Wietnamu; dla wszystkich była to okazja konfrontacji wiedzy, umiejętności, osiągnięć, rozmowy o problemach i poszukiwania sposobów ich rozwiązania.

W konferencji wzięło udział 11 Polaków; 4 osoby reprezentowały Bibliotekę Narodową w Warszawie, 3 osoby, wśród nich niżej podpisany, wywodziły się ze środowiska naukowego, 1 reprezentowała biblioteki naukowe, 1 – sektor pozarządowy, 1 – Kancelarię Senatu. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich reprezentowała Przewodnicząca – Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska.

Po ubiegłorocznym Kongresie we Wrocławiu, gdzie Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Miasto Wrocław było gospodarzami, liczby te mogą budzić niedosyt tym bardziej, że z analizy tytułów wygłoszonych na kongresie malesyjskim referatów Polaków wynika, że w niczym nie odbiegają w sposobie formułowania poglądów czy poziomie prowadzonych badań od środowiska międzynarodowego. W sesji 128 pt. *Expand your reach in a digital World: How to be in a 1000 places all* wybrane skuteczne kampanie marketingowe przedstawiła Ana Brzezińska z firmy Petersdottir Media. Z kolei Zuza Wiorogórska wygłosiła referat *Information Literacy of Undergraduate Vietnamese Students Viewed from the Perspective of*

*Cultural Context* w sesji 116 noszącej tytuł *Information Literacy: from practice to research and back again – Library Theory and Research with Information Literacy*. Natomiast Anna Wałek mówiła o zarządzaniu danymi: *Is Data Management a New „Digitization”? A change of the role of librarians in the context of changing academic libraries’ tasks*. Został on wygłoszony w trakcie sesji 139 pt. *Data Librarian: Needs and Qualifications – Education and Training, Science and Technology and Continuing Professional Development and Workplace Learning*. Autor niniejszego sprawozdania wygłosił referat pt. *Digital initiatives for local communities on the basis of Polish example* w sesji 149: *Defining the Digital Social Sciences*. Podczas sesji 160 poświęconej *Planowaniu ochrony cyfrowej zbiorów* wystąpił Dariusz Paradowski przedstawiając referat *Cost and security improvement of Long Time Preservation by the use of open source software and new ISO standard in National Library repository*. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich reprezentowała Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska wygłaszając krótkie wystąpienie na temat *Library Advocacy* w czasie sesji 193 zatytułowanej *Great Ideas for Library Advocacy: Examples from IFLA’s International Advocacy Programme*. Ponadto Polskę reprezentował Tomasz Gruszkowski, autor posteru *Getting it right – How to start digitizing on a shoestring*. W spotkaniach dyrektorów bibliotek narodowych wzięł udział dr Tomasz Makowski.

W czasie konferencji zorganizowano ponad 250 paneli i spotkań, zdecydowana większość z nich była otwarta dla publiczności. Poruszano tematy zarówno „tradycyjne”, obejmujące choćby zagadnienia ochrony zbiorów czy kolekcji specjalnych, jak i te wzbudzające duże emocje – od spraw polityki wpływającej na pracę bibliotekarzy i bibliotek, przez modę biblioteczną, po zagadnienia dialogu międzyreligijnego. Światowy Kongres Bibliotek i Informacji nie jest jednak typowym wydarzeniem o charakterze naukowym czy popularnonauko-



Fot. Autor

wym, gdyż każdorazowo duży nacisk kładzie się na interakcję, rozmowy, wymianę doświadczeń.

W trakcie Kongresu omawiano też (sesja 112; zapis wideo dostępny na profilu IFLA na stronie YouTube) postępy w realizacji przyjętej w 2017 r. wizji globalnej (IFLA Global Vision), aktualnej również w naszym kraju, na którą złożyły się następujące szanse stojące przed współczesnymi bibliotekami:

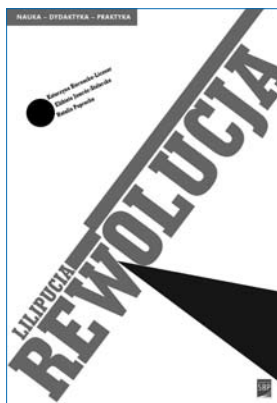
- musimy być mistrzami wolności intelektualnej,
- musimy zaktualizować nasze tradycyjne role w erze cyfrowej,
- musimy lepiej zrozumieć potrzeby społeczności i projektować usługi wpływające na nie,
- musimy nadążać za ciągłymi zmianami technologicznymi,
- potrzebujemy większego i lepszego poparcia na wszystkich poziomach,
- potrzebujemy upewniać się, że decydenci rozumieją wartość i wpływ bibliotek,
- potrzebujemy rozwijać ducha współpracy
- potrzebujemy zmierzyć się z obecnymi strukturami i zachowaniami,

- potrzebujemy zmaksymalizować dostęp do światowego dziedzictwa dokumentalnego,
- musimy dać młodym profesjonalistom efektywne szanse nauki, rozwoju i przywództwa.

Udział w Kongresie IFLA to jedna z najlepszych okazji do wymiany doświadczeń i „podpatrywania” innych oraz czerpania z dobrych praktyk. Jeśli ktoś robi w bibliotece „coś”, o czym chciałby, by dowiedział się świat, powinien koniecznie zgłosić się z referatem na kolejny Kongres, który w 2019 r. odbędzie się znacznie bliżej, bo w Atenach. A że rzeczy, którymi możemy się chwalić, w polskim bibliotekarstwie nie brakuje – zachęcam do rozpoczęcia starań o zdobycie pieniędzy na wyjazd i śledzenia listy mailingowej <https://www.ifla.org/ifla-1> z najważniejszymi informacjami na temat nadchodzącego Kongresu oraz wydarzeń bibliotekarskich na całym świecie.

DR ZBIGNIEW GRUSZKA  
Katedra Informatologii i Bibliologii  
Uniwersytetu Łódzkiego

## Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP



Biernacka-Licznar, Katarzyna. Lilipucia rewolucja: awangardowe wydawnictwa dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 2000-2015: analiza produkcji wydawniczej wraz z bibliografią / Katarzyna Biernacka-Licznar, Elżbieta Jamróż-Stolarska, Natalia Paprocka. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2018. – 262, [2] s. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 183).

Książka omawia działalność małych, nowatorskich oficyn, które pojawiły się na rynku wydawniczym od pierwszych lat XXI w., a których celem było publikowanie pięknych książek dla dzieci. W opracowaniu zostało zaprezentowanych 16 oficyn lilipucich i ich działalność oraz produkcja wydawnicza w latach 2000-2015. Praca składa się z dwóch części. Część pierwszą, analityczną, zawierającą trzy rozdziały, rozpoczyna analiza fenomenu powstania, rozwoju i działalności tych wydawnictw na polskim rynku książki dla dzieci i młodzieży. Rozdział drugi jest szczegółową analizą bibliometryczną dorobku badanych wydawnictw z punktu widzenia chronologicznego i geograficznego oraz pod kątem udziału w niej książek polskich i tłumaczonych, dawnych i nowych. Zawiera też przegląd autorów, ilustratorów oraz tłumaczy najczęściej wybieranych przez badane oficyny, a także wybiórcze omówienie tematyki charakterystycznej dla książek. Rozdział trzeci to pogłębiona analiza składających się na architekturę książek dla dzieci opublikowanych przez wydawnictwa lilipucie oraz ich ukształtowanie edytorskie. Ze względu na dużą liczbę tytułów, analizie poddane zostały głównie książki nagrodzone, wyróżniające się pod względem edytorskim.

Część drugą niniejszego opracowania stanowi bibliografia książek dla dzieci i młodzieży opublikowanych w latach 2000-2015 przez wydawnictwa lilipucie obejmująca 851 pozycji oraz ich wznowienia.

Multibibliotekarstwo: praca zbiorowa / pod redakcją Mai Wojciechowskiej. – Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2018. – 206, [2] s. – (Propozycje i Materiały; 97).



Tematem publikacji jest rola i funkcja bibliotek w zmieniającym się otoczeniu społecznym. Autorzy tekstów analizują takie zagadnienia jak: multimedia, multikulturowość, marketing i wieloaspektowa edukacja. Pierwiałkiem wspólnym tych rozważań jest wielowymiarowość usług bibliotecznych i biblioteki, jako instytucji, która integruje różne grupy czytelników oferując im nowe narzędzia pracy, nauki i rozrywki. Teksty zawarte w pracy zostały podzielone na dwie części. Autorzy części pierwszej analizują m.in. światy wirtualne w kształceniu kompetencji informacyjnych, nowe metody i narzędzia szkoleń użytkowników w bibliotekach akademickich, rolę kadry kierowniczej bibliotek wobec zmieniających się warunków i oczekiwań społecznych w świetle ogłoszeń konkursowych na stanowiska dyrektorów bibliotek, profil kompetencyjny współczesnego bibliotekarza w świetle monitoringu rynku pracy, multimedia w pracy z użytkownikami niepełnosprawnymi wzrokowo, katalog jako narzędzie informacji o zasobach biblioteki naukowej, preferencje czytelnicze użytkowników, pasje, zainteresowania i aktywność pozazawodowa bibliotekarzy. Część druga zawiera przykłady aplikacji i projektów: Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku, Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie, Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Biblioteki Muzeum Śląskiego w Katowicach.

MARZENA PRZYBYSZ

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep/>); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)

# PRAWO BIBLIOTECZNE

## NOWE ZASADY PRZEDAWNIANIA SIĘ ROSZCZEŃ



Od 9 lipca 2018 r. obowiązują zmiany w kodeksowej regulacji przedawniania się roszczeń. Weszły one w życie na mocy ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104).

Z uwagi na to, że zmienione przepisy mają ogólny zakres zastosowania, są one istotne także dla bibliotek, w kontekście zarówno przedawniania się roszczeń innych podmiotów wobec bibliotek, jak również roszczeń, przysługujących bibliotekom, w szczególności w stosunku do czytelników.

### KRÓTSZY TERMIN PRZEDAWNANIA

Najbardziej zauważalną zmianą w kontekście powyższej nowelizacji jest istotne skrócenie podstawowego terminu przedawniania się roszczeń. Wynika ono z nowego brzmienia art. 118 k.c., który aktualnie stanowi w zdaniu 1, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Co prawda nie uległ zmianie trzyletni termin przedawniania się roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, natomiast ogólny termin przedawnienia, obecnie sześcioletni, wynosił poprzednio lat dziesięć. Termin ten znajduje zastosowanie m.in. do roszczeń bibliotek wobec czytelników z tytułu braku wniesienia sankcyjnych

opłat, np. za niezwrócenie w terminie wypożyczonych materiałów bibliotecznych. Roszczenia te, w związku z wejściem w życie nowego brzmienia art. 118 k.c., będą zatem ulegały znacznie wcześniejszemu przedawnieniu niż w poprzednim stanie prawnym.

Należy jednak zauważyć, że zgodnie ze zdaniem 2 art. 118 k.c., koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Jeśli zatem np. bieg przedawnienia przysługującego bibliotece roszczenia, do którego znajduje zastosowanie sześcioletni termin przedawnienia, rozpocząłby się 15 listopada 2018 r., koniec tego terminu przypadnie na 31 grudnia 2024 r.

Analogicznemu skróceniu, z dziesięciu do sześciu lat, uległ termin przedawniania się roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczeń stwierdzonych ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd. Co do zasady roszczenia te przedawniają się wskutek powyższej nowelizacji z upływem sześciu lat (por. aktualne brzmienie art. 125 par. 1 zdanie 1 k.c.).

## PRZEPISY PRZEJŚCIOWE

Stosowanie nowych zasad, dotyczących przedawniania się roszczeń, nie powinno sprawiać większych wątpliwości, jeżeli chodzi o roszczenia, których bieg przedawnienia rozpoczął się po wejściu w życie przedmiotowej nowelizacji, czyli od 9 lipca 2018 r. Bardziej skomplikowane przedstawia się stosowanie tych zasad odnośnie do roszczeń, których bieg przedawnienia rozpoczął się wcześniej, czyli w okresie obowiązywania poprzedniego stanu prawnego, przewidującego co do zasady dziesięcioletni termin przedawnienia.

W tym kontekście koniecznym jest wzięcie pod uwagę przepisów przejściowych, zawartych w art. 5 omawianej nowelizacji. W myśl ust. 1 i 2 tego artykułu:

1) do roszczeń powstałych przed 9 lipca 2018 r. i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od tego dnia przepisy Kodeksu cywilnego, w tym jego art. 118, w brzmieniu nadanym nowelizacją z 13 kwietnia 2018 r.,

2) jeżeli zaś zgodnie z tymi zmienionymi przepisami termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem 9 lipca 2018 r., z tym że jeżeli przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed tym dniem, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Celem ilustracji skutków, wynikających z tych zasad przejściowych, posłużmy się przykładami, obrazującymi ich zastosowanie w odniesieniu do określonych stanów faktycznych.

Wyobraźmy sobie, że bieg terminu przedawnienia przysługującego bibliotece roszczenia rozpoczął się 10 maja 2016 r. i że jest to roszczenie, do którego zastosowanie ma ogólny termin przedawnienia z art. 118 k.c. Ponieważ do 9 lipca 2018 r. nie upłynął jeszcze obowiązujący przed tą datą dziesięcioletni termin przedawnienia, czyli roszczenie to 9 lipca 2018 r. było roszczeniem nieprzedawnionym, zgodnie z art. 5 ust. 1 omawianej nowelizacji do roszczenia tego stosować należy od tego dnia przepisy regulujące przedawnianie się roszczeń, w brzmieniu nadanym nowelizacją z dnia 13 kwietnia 2018 r., czyli także art. 118 k.c. w nowym brzmieniu, przewidujący sześcioletni termin przedawnienia.

Jednocześnie należy jednak ocenić, czy analizowany stan faktyczny nie spełnia przesłanek określonych w art. 5 ust. 2 zdanie 1 omawianej no-

welizacji, czyli czy nowy termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, gdyż wówczas, zgodnie z tym przepisem, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem 9 lipca 2018 r. Nowy termin przedawnienia, czyli termin sześcioletni, jest w rozpatrywanym przypadku krótszy niż dziesięcioletni termin przedawnienia, obowiązujący zgodnie z poprzednim stanem prawnym. W związku z tym należy dojść do wniosku, że bieg terminu przedawnienia przedmiotowego roszczenia, w przypadku którego dziesięcioletni termin przedawnienia rozpoczął bieg (zgodnie z poprzednio obowiązującymi przepisami) w dniu 10 maja 2016 r., rozpocznie się według nowych zasad z dniem 9 lipca 2018 r.

Po tej konstatacji należałoby jeszcze ocenić, czy w analizowanym przypadku nie znajdzie zastosowania art. 5 ust. 2 zdanie 2 powyższej nowelizacji, zgodnie z którym, jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed wejściem w życie tej nowelizacji, czyli przed 9 lipca 2018 r., nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W celu weryfikacji tej wątpliwości koniecznym jest ustalenie, kiedy przedmiotowe roszczenie przedawniłoby się, gdyby nadal miały do niego zastosowanie zasady przedawniania się roszczeń, obowiązujące przed 9 lipca 2018 r., w tym dziesięcioletni termin przedawnienia, przewidziany w art. 118 k.c. w jego poprzednim brzmieniu. Skoro dziesięcioletni bieg przedawnienia tego roszczenia przed 9 lipca 2018 r. rozpoczął się 10 maja 2016 r., do obliczenia upływu tego terminu według wcześniej obowiązujących zasad zastosować należy ogólne zasady liczenia terminów, określone w Kodeksie cywilnym. Chodzi konkretnie o art. 112 k.c., który w zdaniu 1 stanowi, że termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca. Zgodnie z tym przepisem, poprzednio obowiązujący, dziesięcioletni termin przedawnienia, którego bieg rozpoczął się 10 maja 2016 r., upłynąłby zatem z upływem 10 maja 2026 r.

Stosunkowo łatwo się zorientować, że nowy, sześcioletni termin przedawnienia przedmiotowego roszczenia, liczony od dnia 9 lipca 2018 r., upłynie wcześniej niż obowiązujący przed tą datą, dziesięcioletni termin przedawnienia.



Z wyliczenia czasowego wynika bowiem, że ponieważ przedmiotowy termin nie jest krótszy niż dwa lata, zgodnie z obecnym brzmieniem art. 118 zdanie 2 k.c. koniec terminu przedawnienia naszego przykładowego roszczenia, liczonego według nowych zasad, przypadnie na ostatni dzień roku kalendarzowego, czyli na dzień 31 grudnia 2024 r. Termin przedawnienia tego roszczenia upływie zatem z upływem tego dnia, czyli wcześniej niż przy założeniu dalszego obowiązywania poprzednich zasad ustawowych w tym zakresie.

Gdyby natomiast założyć, że bieg terminu przedawnienia interesującego nas roszczenia, przysługującego bibliotece, rozpoczął się 10 maja 2010 r., roszczenie to przedawni się według wcześniejszych zasad, czyli przy zastosowaniu poprzednio obowiązującego, dziesięcioletniego terminu przedawnienia, a więc z upływem 10 maja 2020 r. Data ta przypada bowiem wcześniej, niż data wyliczana przy zastosowaniu nowego, sześcioletniego terminu przedawnienia według obecnie obowiązujących zasad, którą jest dzień 31 grudnia 2024 r. Dlatego też znalazłoby wówczas zastosowanie zdanie 2 art. 5 ust. 2 omawianej nowelizacji, przewidujące, że jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem jej wejścia w życie, nastąpiłoby

przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Przedmiotowa nowelizacja wprowadziła też w regulacji przedawniania się roszczeń szczególne zasady, dotyczące konsumentów. Mianowicie dodany par. 21 w art. 117 k.c. przewiduje, że po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. W tym kontekście dodany również na mocy przedmiotowej nowelizacji art. 1171 k.c. stwierdza, że w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności, przy czym sąd, korzystając z tego uprawnienia, powinien rozważyć w szczególności:

- 1) długość terminu przedawnienia,
- 2) długość okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia,
- 3) charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia.

RAFAŁ GOLAT

## ▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Wola m.st. Warszawy na oficjalne otwarcie nowej placówki bibliotecznej „Odolanka” (14.10.).
- Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Dyrekcja Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego oraz Zarząd Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych na wernisaż wystawy pt. „Niepodległe uczelnie. Doktorzy honoris causa w Polsce w latach 1918-1939” w Starej Bibliotece UW (16.10.).
- Miejsko-Gminna Biblioteka im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej na uroczystość z okazji Jubileuszu 70-lecia Biblioteki (18.10.).
- Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu na Uroczystą Galę 25. Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego (18.10.).
- Książnica Cieszyńska na uroczystości Cieszyn 2018 – Powrót do Ziemi Obiecanej (12-19.10.).

- Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Oddziału Warszawskiego SBP oraz Koło SBP przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego na spotkanie poświęcone pamięci prof. dr hab. Jadwigi Kołodziejkiej (22.10.).
- Senacka Komisja Nauki, Edukacji i Sportu oraz Instytut Nauk Historycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego na konferencję „Senat w Niepodległej Rzeczypospolitej” (23.10.).
- Organizatorzy 22. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie na oficjalne otwarcie Targów w Międzynarodowym Centrum Targowo-Kongresowym EXPO Kraków oraz wręczenie Nagrody im. Jana Długosza w Centrum Kongresowym ICE Kraków (25.10.).

## EDWARD POMARAŃSKI



**22.03.1922 – 23.03.2017**

W wieku 95 lat zmarł w ubiegłym roku Edward Pomarański, przez pół wieku pracownik techniczny, magazynier a na końcu bibliotekarz w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, świadek jej historii niemal od pierwszych powojennych lat do niemal końca XX w.

Urodził się 22 marca 1922 r. we wsi Wola Ksawerowska w powiecie radomskim w rodzinie chłopskiej, z którą osiadł w kolonii Halinówka w powiecie łuckim (województwo wołyńskie). Po ukończeniu trzeciej klasy gimnazjum trafił w 1939 r. do leśnictwa, zatrudniony jako brakarz, najpierw pod władzą radziecką, a od 1941 r. – niemiecką. Trafił wtedy do partyzantki, która musiała bronić rodzinnych okolic i ich mieszkańców zarazem przed nacjonalistami ukraińskimi (grasowała tam banda Tarasa Borowcia należąca do Ukraińskiej Powstańczej Armii) oraz okupantem niemieckim. Jego oddziałowi „Samoobrony” nie udało się skutecznie zapobiec rzezi Halinówki (zginęli w niej jego krewni) wiosną 1943 r., ale udało się uchronić pobliską wieś Huta Stepańska w sierpniu tego roku. Ale wracając do bazy oddział dostał się w ręce Niemców, co dla Pomarańskiego skończyło się wywiezieniem na roboty do Monachium, gdzie wykonywał niewolniczą pracę w fabryce.

Po wojnie osiadł we wsi Dosowo k. Lewina Kłodzkiego, gdzie otrzymał niewielkie gospodarstwo rolne. Jak pisze w swoich wierszowanych wspomnieniach, do wyjazdu do Wrocławia, gdzie czekała na niego praca w odbudowywanej Bibliotece Uniwersyteckiej, nakłoniła go ciotka niedawno poślubionej żony Stanisławy, też późniejszej pracownicy w tej bibliotece. U niej zresztą początkowo zamieszkali naprzeciwko gmachu miejsca przyszłej pracy. Podanie o zatrudnienie złożył 9 września 1948 r. i od początku następnego miesiąca rozpoczął pracę jako funkcjonariusz niższy z XII grupą uposażenia. Trzy miesiące później przeniesiony został na stanowisko młodszego woźnego, a po dwóch latach był już woźnym. Po niespełna pół roku zatrudniony został jako konserwator zbiorów, co oznaczało uzyskanie statusu pracownika nauki. Musiał wtedy już uzyskać kwalifikacje zawodowe, co zostało potwierdzone egzaminem zdanym (z wynikiem bardzo dobrym) 28 czerwca 1952 r. przed komisją złożoną z osób posiadających już wtedy stopnie naukowe. Dzięki temu niebawem zatrudniony został jako magazynier, a następnie starszy magazynier. Stawka wynagrodzenia (1100 zł) i jeszcze niższa żony nie pozwalały na utrzymanie ich samych oraz dzieci, toteż za zgodą dyrektora biblioteki od 1958 r. przez 4 lata pan Edward dora-

biał sprzątaniem pomieszczeń bibliotecznych. W 1974 r. pana Edwarda spotkał kolejny awans – na stanowisko bibliotekarza z całkiem niezłą stawką wynagrodzenia 3100 zł i 310 zł dodatku za wysługę lat, a wreszcie pod koniec kariery zawodowej, w 1985 r. mimo brakujących formalnych kwalifikacji awansowany został na starszego bibliotekarza z zawrotną zdawałoby się wysokością wynagrodzenia 13 000 zł. Po prostu nabrała wtedy zawrotnego tempa dewaluacja pieniądza. Wtedy już jego praca polegała na sygnowaniu wcielanych do zbiorów bibliotecznych nowych nabytków oraz opracowywanych wciąż materiałów zabezpieczonych po wojnie, na co wciąż przez lata brakowało pieniędzy, żeby można było zatrudnić odpowiednio wiele osób.

Osiągnąwszy w 1987 r. wiek emerytalny Edward Pomarański poprosił o przeniesienie w stan spoczynku, ale jednocześnie o umożliwienie mu pracy na pół etatu, na co otrzymał zgodę, a w 1992 r. przez kilka miesięcy, aż do definitywnego odejścia z biblioteki pracował na 1/3 etatu.

Za dyspozycyjność i zaangażowanie był ceniony przez kolejnych zwierzchników oraz władze uczelni. Był odznaczany i nagradzany. Otrzymał Brązowy i Złoty Krzyż Zasługi, Medal XV-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, a rektor Uniwersytetu Wrocławskiego w 1990 r. przyznał mu Złoty Medal Uniwersytetu.

Praca w Bibliotece Uniwersyteckiej była treścią jego życia. Trudno, żeby było inaczej, wzięwszy pod uwagę, że w bibliotece pracowała Jego żona, a i córka wybrała zawód bibliotekarza. Angażował się we wszystkie możliwe akcje na rzecz biblioteki, nie bacząc na szkodę, pod jakim się odbywały, nie wyłączając tzw. czynów partyjnych. A w wolnym czasie, a już zwłaszcza później, na emeryturze gdy miał go wiele, układał wiersze i poematy. W niezbyt wprawne rymy ubrał ważne i mniej ważne epizody z historii biblioteki, sylwetki dyrekto-

rów, pod rządami których zdarzyło mu się pracować, ich najbliższych współpracowników oraz innych zasłużonych bibliotekarzy i magazynierów. Uzbierawszy kilkanaście takich utworów składał z nich tomiki, które sam na maszynie przepisywał, pracownicy Pracowni Reprograficznej grzesznościowo mu je powielali w liczbie kilkunastu lub kilkudziesięciu egzemplarzy, a konserwatorzy oprawiali. Rozdawał je – z dedykacjami – osobom, o których pisał, obowiązkowo dyrektorom, a także przekazywał do archiwum uczelnianego.

Ważnym epizodem w Jego – ale i moim – życiu zawodowym był uroczysty akt wręczenia w 1988 r. na moje ręce, jako ówczesnego dyrektora godła Polski, które magazynierzy Biblioteki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie zdjęli z gmachu po rozpoczęciu działań wojennych i przechowali przez czas wojny i PRL-u. Jeden z nich u kresu życia przekazał go Edwardowi Pomarańskiemu, a ten w nadziei na rychły powrót wolnej Polski uznał, że może ono zdobyć gmach Biblioteki Uniwersyteckiej, w której miejsce pracy znaleźli także dawni Lwowiacy. Władzom uczelni brakło jednak odwagi, żeby dać zgodę na wywieszenie godła na zewnątrz budynku. Zawisło więc na poczesnym miejscu w czytelni głównej. Po definitywnym przejściu na emeryturę Edward Pomarański wciąż co jakiś czas odwiedzał bibliotekę, aż do początków lat dwutysięcznych. Wynikało to nie tylko z sentymentu do miejsca, któremu poświęcił 44 lata pracy, ale i z właściwego mu pragnienia bycia wśród ludzi. Tym bardziej, że był szanowany i lubiany, pracownicy zaś lubili słuchać jego opowieści o trudnych początkach biblioteki, o pracownikach, których działania obrosły już legendą zdarzeń heroicznych, ale czasem i komicznych. Dziś ten status zyskała już postać Pana Edwarda Pomarańskiego.

STEFAN KUBÓW



Stron 308, cena 41 zł

### Już w sprzedaży

publikacja z serii „Literatura dla dzieci i młodzieży. Studia”

Katarzyna Biernacka-Licznar

## Serce Pinokia. Włoska literatura dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945-1989

Zamówienia: Wydawnictwo SBP ( <http://www.sbp.pl/sklep; sprzedaz@sbp.pl> )

## ■ PROJEKT SBP „RUCHOME WYKŁADY POMORZOZNAWCZE”

21 września 2018 r., w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie odbyła się inauguracja projektu „Ruchome Wykłady Pomorzoznawcze”, realizowanego przez Zarząd Okręgu Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (OZ SBP) we współpracy ze Stowarzyszeniem Rozwoju i Edukacji „Lider”. Idea projektu opiera się na organizacji cyklu spotkań, w różnych ośrodkach woj. zachodniopomorskiego, z osobami zajmującymi się historią poszczególnych miejscowości, czy różnymi aspektami lokalnej historii. W przygotowaniu prelekcji na miejscu zaangażowane jest macierzyste koło Okręgu Zachodniopomorskiego SBP. Dzięki temu wydarzeniu biblioteki poszerzają swoją ofertę edukacyjną; uczestnicy spotkań poznając fakty i ciekawostki o regionie, budują swoją tożsamość regionalną; SBP „tworząc społeczeństwo wiedzy” integruje środowisko bibliotekarskie i stymuluje „ruch” – przepływ wiedzy, osób oraz inspiracji. Tegoroczna edycja obejmuje trzynaście prelekcji w trzynastu bibliotekach woj. zachodniopomorskiego, które odbędą się w terminie od 21 września do 30 listopada 2018 r.

## ■ OGÓLNOPOLSKI KONGRES NAUCZYCIELI BIBLIOTEKARZY BIBLIOTEK PEDAGOGICZNYCH I SZKOLNYCH

Publiczna Biblioteka Pedagogiczna Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Częstochowie oraz Sekcja Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich były organizatorami Ogólnopolskiego Kongresu Nauczycieli Bibliotekarzy Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych, który odbył się 25 września 2018 r. w Częstochowie. Celem Kongresu była integracja środowiska nauczycieli bibliotekarzy bibliotek pedagogicznych i szkolnych, wymiana dobrych praktyk, prezentacja metod i form pracy z czytelnikiem oraz nawiązanie współpracy między bibliotekami. Inicjatorami spotkania byli nauczyciele bibliotekarze PBP RODN „WOM” w Częstochowie oraz przedstawiciele Sekcji Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych SBP.

## ■ TEATRALNE SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ W KADZIDLE

27 września 2018 r. w GBP im. W. Woźniaka w Kadzidle odbyły się pierwsze warsztaty z cyklu „Teatralne spotkania z książką”, w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w programie „Partnerstwo dla książki”. W spotkaniu uczestniczyło 30 bibliotekarzy z bibliotek miejskich i gminnych z woj. mazowieckiego oraz dzieci ze szkoły podstawowej w Kadzidle. Nowy gmach biblioteki zamieniony został na ten jeden dzień w teatr ze wszystkimi jego podstawowymi elementami (scena, kurtyna, widownia, aktorzy, a nawet bufet). Najmłodszy widzowie otrzymali przy wejściu specjalne bilety wstępu oraz emblemat i ulotki w formie zakładki nawiązujące do programu spektaklu.

## ■ BIBLIOTEKARZE Z PODLASIA Z WYCIECZKĄ DO TRÓJMIASTA I KARLSKRONY W SZWECJI

W dniach 27-30 września 2018 r. 48 osobowa grupa bibliotekarzy i sympatyków tej grupy zawodowej wzięła udział w wycieczce zorganizowanej przez SBP Okręgu Podlaskiego i Oddziału Białostockiego oraz biuro podróży. Podczas czterodniowej podróży, uczestnicy mieli możliwość wymiany doświadczeń zawodowych i obejrzeń m.in. dwie biblioteki – Stację Kultury w Rumi oraz Bibliotekę w Karlskronie (Szwecja).

## ■ AKCJA GŁOŚNEGO CZYTANIA W ŁODZI

1 października 2018 r. z okazji Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania odbyła się impreza głośnego czytania dzieciom pod hasłem „Czytasz – jesteś mistrzem! Czytanie jest OK!” na Stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego. W rolę ambasadorów czytania wcielili się przedstawiciele świata sportu. Sportowcy przeczytali dzieciom kilka wybranych tekstów z literatury pięknej tematycznie nawiązujących do dyscyplin sportu. Organizatorami imprezy byli: SBP Okręg Łódzki – Sekcja Edukacji Młodego Czytelnika, WBP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, MBP, PBW im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego, ŁKS Łódź.

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>

## POSTAKTUALIA

Jeszcze dwa wieki temu bibliotekarstwa uczono w praktyce. Młodych czeladników zawodu obowiązywała reguła *ask Nelly how to do it*. Jednak z czasem to przestało wystarczać.

Uzbieraną i wypracowaną wiedzę o bibliotekarstwie zaczęto przekazywać na różnych kursach, a z czasem wykształciły się jej atrybuty naukowe – w dużym stopniu za sprawą bibliografii oraz nauki o książce. W połowie lat 20. ubiegłego stulecia powołano pierwsze wyspecjalizowane studia wyższe (nazywane szkołami) w Chicago oraz w Berlinie, a później podobne rozmnożyły się wszędzie. Na Zachodzie utrzymano przy tym nazwę *Librarianship*, tak dla nauki, jak i dla praktyki, co było pomysłem ważnym.

U nas jednak wzięło górę naukowe zadęcie i pojawiła się nazwa *bibliotekoznawstwo*, później zaś jeszcze gorsza, mianowicie *bibliologia*, zresztą prawem kaduka, bo to od dawna była nauka o książce, a nie o bibliotece. Lecz skutkiem prawdziwie fatalnym było odklejenie teorii od praktyki, pogłębione jeszcze przez wyodrębnienie się nauki o informacji, czyli *informatologii*, która w dodatku zdominowała i zniewoliła całe studia bibliotekarskie. Z wielką niechęcią, przykrością i smutkiem muszę powiedzieć, że praktyczne pożytki dla bibliotekarstwa z tych obszarów *teoretycznych* były oraz są (delikatnie mówiąc) ograniczone.

Inna sprawa, że są gigantyczne kłopoty z odbiorem proponowanych tamże treści. Mianowicie bibliotekarstwo to jest teraz jeden z tych zawodów, w którym czytanie tekstów profesjonalnych uprawiają nieliczni, jeżeli w ogóle. Chociaż są też głosy, że nie warto czytać wypowiedzi, które nie są w niczym przydatne. Zapewne trochę tak jest, ale trochę nie.

W sumie jednak z *jakimś* kształceniem do tego zawodu, oraz z *jakąś* podażą publikacji (przynajmniej) związanych z tą profesją, mieliśmy dotychczas do czynienia. Ale to już przeszłość. Oto bowiem widać pierwsze symptomy przemijania i stanu agonalnego. Obym się mylił!

Najprzód, z woli Decydenta, bibliotekarstwo trafiło do kategorii zawodów *otwartych*: gdzie jakiegokolwiek kwalifikacje są zbędne. Obecnie zaś, decyzją tego samego Decydenta, bibliologia oraz informatologia przestały być *dyscyplinami* naukowymi. Połącznię przez dyscyplinę *nauki o komunikacji społecznej i mediach*, mogą egzystować jako ewentualne *kierunki* szczegółowe, w uniwersyteckim kształceniu oraz w badaniach – jeżeli ktoś zechce. Ale to jest strącenie w nauce oraz w akademickim kształceniu na szczebel najniższy, więc tego może akurat nie zechcieć nikt.

Zatem z jeszcze większą przykrością, smutkiem oraz niepokojem, wyrażam obawę, że wkrótce mogą zacząć znikać dotychczasowe uczelniane instytuty bądź katedry inb. Skoro oddalone od praktyki i zdegradowane w nauce? Ewentualnie przetrwają dwa albo trzy: jak za czasów Bolesława Bieruta. Wypadnie więc wrócić do starej reguły *ask Nelly how to do it*. Tylko... gdzie jest Nelly, która wie?

Tę moją smutną wypowiedź chciałbym jednak okraścić refleksją, nieco przyjemniejszą. Otóż, jak zauważyłem, za uprawianie zawodu bibliotekarskiego nie wsadzają do kryminału. Jeszcze nie.

JACEK WOJCIECHOWSKI

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez  
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

### Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),  
Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,  
Małgorzata JEZIOŁSKA, Mirosława MAJEWSKA,  
Bożena WINIARSKA

### Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK  
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,  
e.stefanczyk@onet.pl)

### Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA  
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

### Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ  
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

### Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

### Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

### Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

### Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania  
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe  
i Edukacyjne Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
www.sbp.pl

### Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP ds. wydawnictwa

tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii  
ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki.

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

## WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie  
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt  
prenumeraty w 2018 r. to **180 zł**. Zamówienia na  
czasopismo można składać w ciągu całego roku, od  
dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem  
[www.sbp.pl/prenumerata](http://www.sbp.pl/prenumerata),
- telefonicznie pod numerem (22) 608 28 26,
- e-mailem na adres: [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl),
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Bu-  
dynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 War-  
szawa.

Czasopismo dostępne jest także w wersji elektro-  
nicznej w serwisie IBUK oraz IBUK Libra [http://www.  
ibuk.pl/fiszka/151684/bibliotekarz.html](http://www.ibuk.pl/fiszka/151684/bibliotekarz.html)

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy  
proponujemy następujące rabaty:

- 2–6 egzemplarzy – 20%,
- 7–9 egz. – 25%,
- 10 i więcej egz. – 30%.

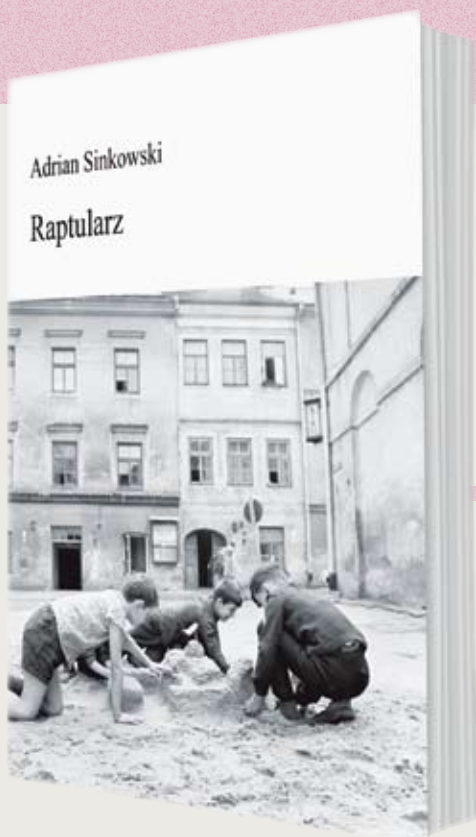
„Bibliotekarz” za lata 1991–2012 jest dostępny online  
w Archiwum Cyfrowym SBP ([www.sbp.pl/wydawnic-  
twa/archiwum\\_cyfrowe](http://www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum_cyfrowe)) oraz w Kujawsko-Pomor-  
skiej Bibliotece Cyfrowej ([http://kpbk.umk.pl/dlibra/  
publicat-ion?id=17777](http://kpbk.umk.pl/dlibra/publicat-ion?id=17777)).

Numery archiwalne (od 2010 roku) do nabycia  
pod adresem: [www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz](http://www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz)

Numery archiwalne (do 2012 roku) dostępne są  
bezpłatnie w Archiwum Cyfrowym SBP: [www.sbp.pl/  
archiwumcyfrowe](http://www.sbp.pl/archiwumcyfrowe)

## WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przesyłanie tekstów w plikach w progra-  
mie Word w formatach DOC lub RTF (od-  
stęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele  
w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG  
w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydaw-  
nictwa SBP ([wydawnictwo@sbp.pl](mailto:wydawnictwo@sbp.pl)) lub be-  
pośrednio do redaktora naczelnego na adres:  
[e.stefanczyk@sbp.pl](mailto:e.stefanczyk@sbp.pl). Teksty i fotografie po-  
winny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy  
i pełniona funkcja do umieszczenia w notce  
o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na  
bezpłatne publikowanie danego tekstu w in-  
ternecie w związku z digitalizacją „Bibliote-  
karza”.



# ADRIAN SINKOWSKI RAPTULARZ

Wiersze z Raptularza układają się w poemat o domu jako świecie i świecie jako domu. Krążą wokół oświadczenia dzieciństwa, związanych z nim wtajemniczeń. Uderza mnie powracający motyw światła, który zdaje się budować nastrój religijności. Niełatwo zaszufłakować tę poezję, Adrian Sinkowski tyleż zdaje się być klasykiem, choćby w upodobaniu do regularności stroficznej, co awangardzistą, w swojej fascynacji rzeczami i codziennością.

Maciej Urbanowski



**ADRIAN SINKOWSKI** – poeta, publicysta. Redaktor kwartalników „Frona Lux” oraz „Wyspa”. Publikował m.in. w pismach: „Akcent”, „Bliza”, „Czas Kultury”, „Kresy”, „Kultura Liberalna”, „Odra”, „Pogranicza”, „Pressje”, „Topos”, „Twórczość”, „Więź”, „Zeszyty Literackie”. Autor, a potem uczestnik programu o książkach W czuły punkt emitowanego w Foksal Eleven. Stypendysta m.st. Warszawy (2013), laureat projektu Połów (2011), wyróżniony w konkursie Dolina Kreatywna (2008).

**tomik wierszy do nabycia w sklepie [rynek-ksiazki.pl](http://rynek-ksiazki.pl)**

Zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

